



Obrazy KSR otwiera przewodniczący im I sekretarz KF PZPR w hucie tow. T. Wachowski. Foto: St. Gawliński

22 Lipca świętem radości i wypoczynku

Tegoroczne Święto Odrodzenia załoga huty będzie obchodzić — zgodnie z tradycją — w radosnym nastroju beztrudnego, letniego wypoczynku. Dobre wyniki pracy kombinatu w I półroczu br., realizacja zobowiązań dla uczczenia 50-lecia Rewolucji Październikowej oraz Święta Pracy, VI Kongresu Związków Zawodowych i Święta Odrodzenia — umożliwiła dostarczenie dodatkowo tysięcy ton wyrobów huty dla potrzeb gospodarki narodowej i na eksport.

Swoją ofiarną i wydajną, codzienną pracą załogi hutnicze i OR HPR wcielają w życie historyczny manifest PKWN z 22 lipca 1944 r. Dlatego też nadchodzące Święto Lipcowe będziemy witać z u-

Remont kapitalny w pieca nr 4

CZWARTY WIELKI PIEC HUTY, pracuje już od 1961 roku. W 1964 roku poddano go kapitalnemu remontowi, jednak o ograniczonym zakresie robót. Teraz piec musiał być zatrzymany (dokładnie 6 bm.) do pełnego kapitalnego remontu. Po jego wykonaniu wp. nr 4 będzie prawie jak nowy, niewiele pozostanie w nim starych części.

Przewiduje się m. in. dokonanie wymiany części pancera pieca, wymiany wszystkich chłodnic, wymiany wymurówki oraz wymiany wykładziny węglowej garu pieca. Koszt tego remontu wyniesie ok. 55 mln złotych.

(Dalszy ciąg na str. 3)

SPARTAKIADA

MISTRZOWIE W PODNOSZENIU CIĘŻARKA

11 bm. odbyły się na stadionie KS Hutnik finałowe zawody Spartakiady w konkurencji podnoszenia ciężarka. Drużyny poszczególnych wydziałów huty składały się z pięciu zawodników. A oto rezultaty (kolejność drużyn). Na pierwszym miejscu uplasował się Zakład Koksochemiczny — 328 punktów. Na drugim miejscu — Wałcownia Żelazna Błach, 274 punkty. Na trzecim — Wydział Remontu Maszyn i Urządzeń, 270 punktów. Dalsze miejsca zajęły następujące wydziały: OR HPR (206), Wałcownia Gorąca Błach (186), Zakład Materiałów Ogniotrwałych (145), Wydział Odlewniczy (136) i Wydział Mechaniczno-Konstrukcyjny (136).

Najlepsze wyniki indywidualne osiągnęli: Henryk Bochenek z Wydz. W-17, który 83 razy podniósł ciężarek (I miejsce), Bogdan Szmida z ZK — 75 razy podniósł ciężarek (II miejsce), Zygfryd Wajler z ZK — 74 razy podniósł ciężarek (III miejsce), Sławomir Jarosz z ZK — 70, Paweł Gołąb z P-62 — 68, Marian Kucharczyk z P-62 — 64 i Marek Danko z ZK — 64 razy podniósł ciężarek. Ludzie ci zasłużyli sobie na miano „silaczy”.

Warto podkreślić, że w eliminacjach startowało w wydziałach HIL 11.872 pracowników. Niepodzielni zawodów finałowych było nie stawienie się na stadionie drużyny Aglomerowni, która w tej konkurencji została mistrzem XIII Spartakiady. Zawody przeprowadził bardzo sprawnie Edmund Grzywnowicz. (jd)



DZIŚ
w numerze

- Lus-tracja pla-cówek kolo-nijnych — str. 3
- Wa-kacje na stadionie — str. 5
- Roz-rywki umy-słowe — str. 8

GŁOS NOWEJ HUTY

Nr 28 (553) Kraków, 15. VII. — 21. VII. 1967 r. Cena 50 gr

KSR uchwaliła:

- Program realizacji uchwał VII plenum w hucie
- Nadawanie tytułu Zasłużonego Pracownika HIL

Czterdziestą czwartą Konferencję Samorządu Robotniczego w hucie otworzył jej przewodniczący I sekretarz KF PZPR tow. T. Wachowski, stwierdzając na wstępie, iż dobre wyniki osiągnięte przez załogę HIL w I półroczu br. można już w poważnej mierze przypisać realizacji uchwał VII plenum KC, gdyż jeszcze w trakcie opracowania programu trwającego 8 miesięcy wiele wniosków zostało wdrożonych w życie. Z kolei zabrał głos przewodniczący Komisji Głównej Usprawniania Ekonomiki i Organizacji w hucie dyr. ekonomiczny HIL S. Suchoński, dokonując omówienia programu realizacji uchwał VII plenum, stanowiącego uwieńczenie wielomiesięcznych prac gł. komisji, 5 podkomisji problemowych, 10 komisji wydziałowych oraz załączonych, wreszcie całego aktywu polityczno-gospodarczego huty.

Warto przypomnieć, iż prace Komisji Głównej podzielono na dwa etapy. Mianowicie do 8 grudnia ub. r. podjęte zostały zamierzenia mające na celu pomysłowe zakończenie zadań huty w ub. r. — po czym do 31 stycznia br. przeprowadzono analizę wyciecznych do planu roku bież. i opracowano program działania pierwszego etapu. Do 30 czerwca zakończone zostały prace drugiego etapu, tj. opracowano

długofalowy program poprawy. Tak powstał program usprawnień ekonomiki i organizacji w HIL do 1970 r.

Sprzyjający klimat stworzony przez organizację partyjną huty i inne organizacje społeczne, czy naukowo-techniczne (NOT), wielka mobilizacja całego aktywu huty, wyzwoleń inicjatyw w wydziałach huty, praca Komisji Głównej i pozostałych komisji spowodowały olbrzymi napływ wniosków, których zostało zgłoszonych aż 4.671.

Z tej liczby przyjęto do realizacji 3.088 wniosków. Z tego 166 wniosków nie zostało włączonych do programu, ze względu na ich mniejszą wagę oraz możliwość szybkiego zrealizowania. Tak więc do programu weszły 2.922 wnioski, z których 959 zostało zrealizowanych już w czasie przygotowywania programu.

Należy jeszcze przytoczyć, że większość zamierzeń zawartych w programie, bo 1.896, mieści się w skali poszczególnych wy-

(Dokończenie na str. 2)

W sobotę spotkanie wykładowców szkolenia partyjnego

ROK SZKOLENIOWY dobiegł już końca, podsumowane zostały wyniki i wycieczono program na rok przyszły. W sobotę 15 bm. spotkają się z tej okazji o godzinie 12 w sali teatralnej HIL ludzie, którzy wnieśli największy wkład w tegoroczne szkolenie partyjne — wykładowcy. W spotkaniu mającym charakter bardzo uroczysty, udział biorą również członkowie komisji szkoleniowej KF oraz członkowie komisji szkoleniowych poszczególnych Komitetów Zakładowych.

W czasie spotkania omówi się wyniki uzyskane w dzia-

łności szkoleniowej w hucie ze szczególnym zwróceniem uwagi na takie zagadnienia jak: metodyka prowadzenia zajęć, korzystanie z pomocy naukowych, szersze wciągnięcie słuchaczy w pracę samokształceniową. Wykładowcy podzielą się swymi doświadczeniami w pracy, dyskutować będą nad wycieczonymi już w zarysie kierunkami działalności szkoleniowej w roku 1967/68.

Przodujący wykładowcy, za ich wysiłek i trud, nagrodzeni zostaną skromnymi upominkami w postaci bonów książkowych. (jd)

Przed 22 LIPCA DOBRZE PRACUJĄ

Zasłużoną sławą cieszy się Brygada Pracy Socjalistycznej Wydziału Wielkich Pieców kierowana przez inż. Mieczysława Sitarskiego. Zespół ten ma za sobą piękny dorobek. Należał do jednych z pierwszych brygad wielkopiecowych, które przystąpiły do współzawodnictwa o tytuł BPS. Kierowali brygadą kolejno w 1960 roku inż. Sitek, a w 1961 roku inż. Szwedowski. Zespół zdobył tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej, udokumentował swoją pracą i zawsze aktywną postawą, że na wyróżnienie to w pełni zasłużył. Pracuje bardzo dobrze, ofiarnie i wydajnie. Na każdym stanowisku jakie jego członkom powierza kierownictwo wydziału, wykazuje inicjatywę i dużą odpowiedzialność. Kierownik brygady inż. Mieczysław Sitarski jest obecnie mistrzem wp. nr 5 — jednostki, która dała przeciętnie po 2,5 tys. ton surówki na dobę i która pracuje nadzwyczaj rytmicznie. Większość członków brygady należy do obsady wielkiego pieca nr 2.

Przedstawiamy członków przodującej brygady BPS nie tylko Wielkich Pieców, ale w skali całej huty, brygady o-

fiarnie realizującej zobowiązania na cześć Święta Odrodzenia Polski Ludowej. Od góry po lewej:

- INŻ. STANISŁAW BALCER — KIEROWNIK ZMIANY,
- INŻ. MIECZYSLAW SITARSKI — MISTRZ WP. NR 5,
- BRONISŁAW KROCHMAL — MISTRZ WP. NR 2,
- WŁADYSŁAW KACZMARCZYK — I GAROWY WP. NR 2,
- ANTONI RAJ — III GAROWY WP. NR 2,
- MIECZYSLAW KWARCIAŃSKI — II GAROWY WP. NR 2,
- JÓZEF SOKÓL — SUWNICOWY WP. NR 2,
- STANISŁAW GIERAŁ — I NAGRZEWNICOWY WP. NR 2,
- MARIAN SIEJKA — WODZIARZ WP. NR 2,
- MICHAŁ DOBOSZ — MASZYNISTA WAGON-WAGI WP. NR 2,
- JÓZEF SZEWCZYK — ELEKTRYK WP. NR 2,
- BOGDAN CAPUTA — II NAGRZEWNICOWY WP. NR 2,
- STANISŁAW SZLACHTA — II GAROWY WP. NR 2,
- ROMAN PLACKOWSKI — WODZIARZ WP. NR 4,
- STANISŁAW ŻABICKI — II GAROWY WP. NR. 2,
- JAN ZMARŁAK — II GAROWY WP. NR. 5.

(jd)

Foto B. Luckoś



Z egzekutywy KF

Ocena produkcji eksportowej huty

Wielkie znaczenie produkcji kombinatu dla rozwoju gospodarki narodowej wynika m. in. z poważnego udziału wyrobów hutniczych w naszym eksporcie. Około 1/3 produkcji huty, a zwłaszcza najwartościowszych asortymentów, jak blachy gorąco-walcowane, ocynkowane, ocynowane elektrolitycznie drobne profile, rury, — sprzedajemy odbiorcom zagranicznym. Dlatego też aktywizacja eksportu huty w oparciu o realizację uchwały V Plenum KC była przedmiotem oceny egzekutywy KF w dniu 12 lipca br.

Huta — mimo zastrzegającej się konkurencji na rynkach światowych — z roku na rok eksportuje swe wyroby o coraz większej wartości, np. wartość eksportu w 1966 r. wzrosła o ok. 30 proc. w porównaniu do 1965 r., a wyniki I kwartału br. wskazują na dalsze utrzymanie się tej prawidłowej tendencji. Te niewątpliwie osiągnięcia zawdzięczamy wysokiej jakości naszych wyrobów, odpowiadającej bardzo surowym wymaganiom odbiorców zagranicznych (szczególnie w krajach kapitalistycznych) oraz roz-

szerzeniu wachlarza wyrobów eksportowanych m. in. o wlewiki (od 1966 r.).

Utrzymanie zdobytej u odbiorców zagranicznych dobrej marki wyrobów, huty wymaga jednak nieustannego doskonalenia produkcji, zabezpieczającego coraz lepszą jakość towarów ze znakiem HIL — co najmniej na poziomie światowych standardów. Dlatego też uwaga egzekutywy KF, obradującej pod przewodnictwem I sekretarza KF, tow. T. Wachowskiego, skupiła się przede wszystkim na ocenie realizacji kompleksowego programu poprawy jakości i eksportu w latach 1966—70 — zatwierdzonego w ub. r. uchwałą KSR huty. Program ten zawiera łącznie 387 tematów z 9 branż, przy czym dotychczas zrealizowano ponad 100 tematów. Obawy nasuwa jednak wolne tempo realizacji tematów o znaczeniu zasadniczym, wymagających dużych nakładów finansowych i trudnych pod względem technicznym do wprowadzenia. Zabezpieczenie terminowej realizacji podstawowych tematów, wymaga nadal poważnych wysiłków dyrekcji huty, kierownictw

wydziałów (zwłaszcza Walcowni) oraz stałej pomocy i zainteresowania sprawami eksportu przez komitety zakładowe (w I rzędzie Wydz. P—61), Rady Robotniczej i KTR oraz NT. Postanowiono m. in., że produkcja eksportowa będzie w okresach półrocznych oceniana przez egzekutywę KF, a jakość produkcji przez Prezydium RR.

Jak podkreślano — do końca III kwartału należy opracować ostatecznie projekt regulaminu premiowania za wykonywanie trudnej produkcji eksportowej oraz zapewniono pełne poparcie organizacji społecznych dla starań dyrekcji zmierzających do wybudowania magazynu wyrobów walcowanych w bezpośrednim sąsiedztwie Walcowni.

W drugiej części obrad egzekutywa oceniała działalność wśród pracowników bezpartyjnych, koncentrując się przede wszystkim na problemach wzrostu organizacji partyjnej oraz przygotowania kandydatów do przyjmowania do partii. J. CH.

Zycie partii

STRO NALEŻY NAPIĘTNOWAC fakty, jakie niestety jeszcze zdarzają się w hucie, wyrzucania na śmieci złomu stalowego i żeliwnego. Jest to tym smutniejsze, że ogłoszony został właśnie konkurs i... wiele się robi, aby jak najwięcej złomu zebrać i zaszczędzić.

Doniesiono nam, że w dniu 12 bm. przysłane zostały na zwalckę cztery wagony tzw. szutrowki (samowyladkowe) z gruzem poromontowym. Wagony o następujących numerach: 62113, 62064, 62041 i 62037. Nadawca — Stalownia Martenowska HIL. Pracownicy Wydz. Kolejowego

Uwaga — marnuje się złom!

na zwalckę ze zdumieniem stwierdzili, że wśród gruzu przeznaczonego do wyrzucenia pełno było złomu stalowego i żeliwnego. Kawały żelaza utrudniały rozładunek blokując wyloty szutrowek. Złomu, tak na oko było chyba z 10 ton. Marnotrawstwo? Tak, ale i zarazem niebezpieczeństwo przy wyladunku. O wypadek jest bowiem bardzo łatwo kiedy z wagonów wypadają razem z gruzem kawały żelaza.

Kto za to odpowiada? Warto by przy okazji dowiedzieć się też czym „dzielim” jest wyrzucanie na zwalckę żużlową w Plezowie złomu stalowego i żeliwnego? I jeszcze coś: dlaczego tego złomu nie wybiera z żużła Wydział W—41?

Prosimy komórkę kontrolną huty o przeprowadzenie w tej sprawie dochodzenia i o powiadomienie redakcji o jego wynikach. (jd)



Artyści z Armenii w hucie

Bawiąca w Krakowie z okazji Dni Armenii 34-osobowa delegacja Ormiańskiego Towarzystwa Przyjaźni i Łączności Kulturalnej z Zagranicą, odwiedziła we wtorek 11 bm. hute. Delegacji przewodniczył delegat Rady Najwyższej Armenijskiej SRR, prezes Towarzystwa tow. Ruben Parsamian.

Goście z Armenii dali w sali teatralnej HIL uroczysty koncert, prezentując utwory rosyjskich, ormiańskich i polskich kompozytorów. Otrzymał duży, serdeczny brawa. Po koncercie odbyło się spotkanie z hutniczym aktywnym TPP-R. Przebiegało ono w nadzwyczaj miłej i bezpośredniej atmosferze. Na zdjęciach: koncert w wykonaniu artystów ormiańskich oraz podziękowanie wraz z wiankami kwiatów, złożone gościom przez przewodniczącego Zarz. Dzielnicowego TPP-R w Nowej Hucie tow. Stefana Wójcika. (jd)

Foto J. BROŻEK



22 lipca świętem radości i wypoczynku

(Dokończenie ze str. 1)

części artystycznej — występ zespołu gitar hawajskich.

• wieczornice wydziałowe i uroczyste zebrania wydziałowych KSR (w wydziałach, które nie organizują wieczornic) odbywające się od 15 lipca, połączone z występami artystycznymi,

• imprezy rozrywkowe i kulturalne w Ośrodku III w Niepołomicach, przy czym dojazd w dniach 22 i 23 zapewnią będą wahadłowe kursy autobusów huty z Placu Centralnego,

• imprezy rozrywkowo-sportowe w Myślenicach na

Zarabiu, przy czym ZF ZMS i ZDK HIL organizują w dniu 23 lipca tradycyjną, kolejną „Niedzielę na Zarabiu” z atrakcyjnym programem — dojazd na Zarabie zapewniają również wahadłowe kursy autobusów HIL,

• wycieczki turystyczne organizowane przez Rady Zakładowe wspólnie z oddziałem PTTK HIL,

• szereg imprez, występów i zabaw ludowych organizowanych nad Zalemem i na terenie dzielnicy Nowa Huta.

Blizsze szczegóły podamy w następnym numerze „Głosu”. J. CH.

jak wykonujemy? PLAN.

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRODUKCYJNYCH HIL DO 12 BM. WL.

	% planu
ZMO — wyroby szmatowe	104
wyroby zasadowe	101
dolomit prażony	101
wapna palone	100
wyroby smołowo-dolomit.	63
dolomit II	64
ZK — koks ogółem	100
koks wielkopiecowy	103
smoła	100
benzol	113
siarżan amonu	100
Aglomerownia nr 1	103
Aglomerownia nr 2	99
Wielkie Piece — surówka	101
Wydział Przerobu Żużla	
żużel granulowany	121
żużel pumekowy	112
żużel kawalkowy	118
Stalownia Martenowska	57
Stalownia Konwertorowa	115
Wydział Walcownie Wstępne	
kesiska prod. surowa	102
prod. gotowa	102
kęsy prod. surowa	83
prod. gotowa	94
Walcownia Gorąca Blach	
prod. surowa	96
prod. gotowa	86
Walcownia Zimna Blach	
blacha czarna prod. sur.	92
prod. gotowa	72
blacha ocynk. prod. sur.	105
prod. gotowa	102
blacha ocynow. ogniowe	98
prod. gotowa	126
blacha ocynow. elektrolit.	80
prod. gotowa	83
taśma	86
Wydział Rur Zgrzewanych	
rury stalowe prod. sur.	96
prod. gotowa	105
kształtowniki gięte	100
Walcownia Drobna	
profile drobne prod. sur.	95
prod. gotowa	95

walcówka prod. surowa	96
prod. gotowa	96
Wydział Odlewnic	
prod. ogółem	101
stal elektryczna surowa	102
odlewy stalowe	94
odlewy żeliwne	101
Wydział W—3	
prod. ogółem	97
wyroby kute ogółem	91
odkuwki swob. kute	95
wyroby w k s	54
Siłownia — energia elektr.	103
Wydział Wlewnic	
wlewnice i płyty	102
stal we wlewkach	—
Stalownia HIL — stal ogółem	102

W drugą dekadę lipca wkroczyła huta niestety z nieco gorszymi wynikami produkcyjnymi. Szereg wydziałów jak-gdyby „obniżyło swe loty”, osłabiło tempo pracy. Planu dobowego nie są wykonywane, zagrożenie rośnie. Grozi to spiętrzeniem niedoborów i w rezultacie niewykonaniem planu miesięcznego.

Trudna sytuacja panuje przede wszystkim w Stalowni Martenowskiej. Wydział ten nie wykonuje od początku bież. miesiąca planów, a niedobór oscyluje ciągle ok. 2 tys. ton stali. Nie wykonano planu zaloga Walcowni Kępsów, niedobór wynosi 1.635 ton. W wydziale tym nastąpiło wybitne pogorszenie tempa pracy, jeszcze przed tygodniem miał on nadwyżkę wynoszącą akurat tyle samo kęsów co obecnie niedobór... Zupełnie źle kształtuje się sytuacja w Walcowni Gorącej Blach. Od początku miesiąca plany nie są wykonywane. Przed tygodniem niedobór wynosił 5.331 ton ton blachy, teraz pogłębił się na 7.343 tony.

Nie wykonano zadań zaloga Walcowni Zimnej Blach. Zabrakło jej do planu 5.135 ton blachy czarnej, 347 ton blachy ocynowanej elektrolitycznie, 253 ton taśmy. Nie najlepiej pracuje również zaloga Walcowni Drobnych Profili i Drutu. Nie wykonano zadań i to w dodatku w obu asortymentach. Niedobory wynoszą 653 ton profili oraz 433 ton walcówki. Wydziały te — a jak widać jest ich sporo — powinny wzmocnić tempo pracy, lepiej organizować produkcję, szybko zlikwidować niedobory. Uwaga na rytmiczność! To jest podstawa wykonywania zadań i sukcesu w skali miesiąca.

Dobrze pracowała zwłaszcza zaloga Stalowni Konwertorowej. Utrzymuje ona równy rytm produkcji, wykonuje z nadwyżką plany dobowe. Jej dodatkowa produkcja wyniosła 4.833 tony stali. Bardzo dobre rezultaty osiągnęła też zaloga Wydz. Walcownie Wstępne. Da ona dodatkowo 2014 ton kęsisk. (jd)

Z obrad KSR

(Dalszy ciąg ze str. 1)

działów, zaś 1.026 w skali całego kombinatu. Program ten dzieli się na 8 branż i 52 dziedzin, co wskazuje jak obszerny jest jego zakres. Dla przykładu: program rozwoju techniki w skali całej huty obejmuje 565 zamierzeń, program organizacji produkcji 54 zamierzenia na szczeblu huty, program zatrudnienia i wydajności pracy — 80 zamierzeń. Dzięki realizacji uchwał VII plenum na koniec br. udało się wygospodarować 402 etaty w starych wydziałach, przesuując je tam, gdzie następuje rozbudowa huty. Jeśli dodać do tego pracowników przesuniętych ze służb utrzymania ruchu do służb remontowych, będących stale w deficycie, to w sumie wygospodarowano 582 etaty dla potrzeb najpilniejszych wielkiego placu budowy, jakim nadal nasz kombinat pozostaje. Spośród 32 zamierzeń ekonomicznych wymieńmy jako przykład wniosek dotyczący rozszerzenia rozrachunku gospodarczego przez objęcie nim ilości i wartości produkcji, akumulacji i rentowności, strat nadzwyczajnych oraz normowania materiałów pomocniczych. Program zamierzeń w dziedzinie gospodarki remontowej w skali całej huty objął 97 zamierzeń, program socjalny — 51, program inwestycyjny — 64 zamierzenia, zaś program organizacji zarządzania 83.

Komisja w trakcie swojej działalności rozpatrzyła i przekazała Dyrekcji HIL 52 wnioski pod adresem ZHZiSt. Znalazły się wśród nich m. in. wnioski, z zakresu organizacji produkcji np.: doprowadzenie do takiego trybu składania zamówień przez Centrostal i Stalexport, aby huta mogła

otrzymywać zamówienia z dostatecznym wyprzedzeniem, pozwalającym na rozpracowanie zamówień wsadowych, jak również by zamówienia zawierały pełną dokumentację wysyłkową. Z dziedziny zatrudnienia m. in.: opracować program wprowadzenia ruchu czterobrygadowego w pozostałych wydziałach HIL, pracujących w ruchu ciągłym. Z programu gospodarki remontowej: ulokować remonty taboru kolejowego z HIL w najbliższych zakładach naprawczych. Odnosnie gospodarki częściami zamiennymi: przykładowo przytoczmy wniosek o zwiększenie dostaw zamiennych z kooperacji do 2 tys. ton rocznie, wobec opóźniającej się budowy warsztatu mechanicznego W-2.

O cenę przygotowanego programu przedstawił w koreferacie Rady Robotniczej HIL jej przewodniczący tow. Ireneusz Szparniak. Podkreślił w niej ogromny wkład pracy i inicjatywę zarówno wszystkich komisji, jak i całego aktywu huty. Wyrażając uznanie dla wszechstronności jego przygotowania, stwierdził jednak potrzebę dopracowania programu inwestycyjnego oraz właściwego ukierunkowania polityki placowej w wydziałach. Zwrócił również uwagę na konieczność pełnej i natychmiastowej realizacji programu oraz jej zabezpieczenia. Także w dyskusji podkreślano potrzebę sprawnej i konsekwentnej realizacji ustalonego programu, co może być nieraz trudniejsze od dotychczas przeprowadzonych prac w ramach wykonania uchwał VII plenum. W dyskusji zabierali

głos tow. tow. E. Czezołka, E. Cisowski, A. Kolano, T. Szwarczek, M. Joniec, J. Kruk T. Biernacki.

Pozytywnie ocenił wkład pracy w przygotowanie programu uczestniczący w obradach KSR kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR w Krakowie tow. T. Lachnit, stwierdzając, że ta działalność aktywu polityczno-gospodarczego huty dała dwójakie rezultaty. Społeczne, tj. zapoznanie załogi z problemami zarządzania i innymi ugruntowujące gospodarskie podejście do spraw własnego zakładu pracy. I gospodarze, do których należy m. in. poprawa rytmiki produkcji, już zaznaczająca się w hucie. W sumie daje to jedność społecznego i gospodarczego działania. Tow. T. Lachnit przekazał KSR podziękowanie wojewódzkiej instancji partyjnej dla załogi za wkład pracy wniesiony już w realizację uchwał VII plenum. Ważne jest teraz to, by w czasie realizacji nakreślonego programu nie dać osłabnąć głębokiemu zaangażowaniu społecznemu. Trzeba roztoczyć szeroką, społeczną kontrolę nad wykonawstwem programu, określić osobistą odpowiedzialność za realizację wniosków, dbać o osiągnięte zostały zaplanowane efekty techniczno-ekonomiczne z wniosków.

Podsumowując obrady, przewodniczący im T. Wachowski podkreślił, że w opracowaniu programu wzięli

udział najaktywniejsi pracownicy, partyjni i bezpartyjni, młodzież. Odtąd huta będzie re realizować jeden program, który swoim zasięgiem objął wszystko co usprawnienia wymaga i nie może być innych programów, gdyż to prowadziłoby do wzrostu biurokracji, a nie dawało efektów. Korzyścią uzyskaną w trakcie opracowania programu jest również to, że załogi wydziałów zobaczyły u siebie zarówno szereg potrzeb, jak i możliwości ich załatwienia we własnym zakresie, po gospodarsku.

KSR przyjęła program, przedstawiony jej pod obrady z postulowanymi przez Radę Robotniczą dopracowaniami, a także uchwaliła wprowadzenie tytułu Zasłużonego Pracownika Huty im. Lenina, który będzie nadawany zawsze w dniu 22 Lipca. ik.



Ze spotkania uczestników czynu kongresowego turystów w Niepołomicach. Przewodniczący Rady Zakładowej HIL, zasłużony działacz turystyki tow. Jan Stefanik dokonuje symbolicznego rozpalenia ogniska. Foto: W. ROSPONDEK

Lustracja placówek kolonijnych

Dzieci korzystają ze słońca i uroków przyrody

SOLIDNA PODRÓŻ, przebywając prawie 3 tys. kilometrów, odbyła ostatnio ekipa, dokonująca lustracji placówek kolonijnych huty. W skład ekipy — obok przedstawicieli Działu Socjalnego Hil, z tow. Czesławem Gaczkorkiem na czele — wchodzili również reprezentanci władz oświatowych, San-Epidu i kontroli finansowej. Odwiedzono zresztą nie tylko placówki kolonijne, ale i jednocześnie ośrodki wypoczynkowe.

tracę! Przy słonecznej pogodzie dzieci wędrują nad rzekę Wisłok. Kąpiel — wymieniona.

Placówkę kolonijną w SWINOUJSCIU wizytował wraz z ekipą dyrektor administracyjny HIL tow. Jan Kania. Ocena wypadła na piątkę z plusem. Warunki mieszkaniowe, wyżywienie, kierownictwo i opieka pedagogiczna — nie budzą żadnych uwag. Kolonia prowadzona jest wzorowo. Dzieci były już na atrakcyjnej

Ostatnią wizytę złożyono w placówce kolonijnej ZHZIS w PODGRODZIU. Dzieci czują się tutaj bardzo dobrze, korzystają z plaży nadmorskiej, pływają kajakami po Zalewie. Wyżywienie bardzo smaczne.

Czy są niewykorzystane miejsca na koloniach?

Rozmawialiśmy na ten temat z zastępcą dyrektora adm.

cka jakiś bardziej atrakcyjny wypoczynek. Przypadki tego rodzaju są sporadyczne, nie sposób ich wyeliminować (ostatnio często np. zdarzały się przeziębienia i anginy).

Należy jednak podkreślić, że ani jedno miejsce się nie marnuje. Dział Socjalny zdaje sobie sprawę, że możliwe są w pewnej ilości przypadków rezygnacje. I dlatego umieszcza dzieci na dodatkowej rezerwowej liście. Liczba wysłanych dzieci najlepiej zresztą świadczy o wykorzystaniu miejsc kolonijnych. To samo dotyczy czasów: na każde miejsce — w wypadku rezygnacji — zgłasza się natychmiast amator.

Rodzice powinni pamiętać

...żeby nie wysłać na kolonie dzieci chore. A były niestety takie przypadki. W jednej z placówek np. przebywa dziecko, które co noc się moczy. Kłopot dla personelu i w dodatku dzieciak ten narażony jest na uszczypliwe uwagi swych kolegów. Trudno przypuszczać, aby o chorobie dziecka nie wiedzieli rodzice. Dlaczego nie poddali go leczeniu?

Wiele dzieci — mimo wyraźnych instrukcji — wyjeżdża z nie wyekwipowanych. Nie mają kapcie, pantofli, zapasowej odzieży (czy raczej kufel). Rodzice powinni pamiętać o zapakowaniu wszystkich potrzebnych na kolonię rzeczy i jednocześnie o tym, aby swą walizkę dziecko było w stanie unieść. (jd)



Obiad na kolonii w Piwnicznej.

Foto: Bukowiec

wycieczce statkiem w Szczecinie. Druga grupa popłynęła ma statkiem w morze. Jedyny mankament, to zanieczyszczenie i niedostatek personelu tej placówki niezależnie, to trudność występująca na Wybrzeżu z zaopatrzeniem w mięso i wędliny. Mieso zastępowane jest więc z konieczności drobiem i rybami.

stracyjnego HIL tow. Władysławem Zolnierkiewiczem. Powiedział nam, że zdarzają się rezygnacje. Z różnych powodów: najczęściej jest to choroba dziecka, czy egzaminy szkolne. Zdarza się też, że rodzice rezygnują z kolonii, gdyż udało im się załatwić dla dzie-

Z życia organizacji związkowej

W PIONIE TE OCENA PRACY KOMISJI

OSTATNIO odbyło się plenarne posiedzenie Rady Zakładowej Pionu Głównego Energetyka HIL. Z wielu omawianych zagadnień na czoło wysunęła się ocena pracy dwóch komisji Rady, mianowicie komisji organizacyjnej i komisji zapomogowo-pożyczkowej. Relacje z pracy złożyli przewodniczący tych komisji, po czym odbyła się dyskusja. Stwierdzono, że obie komisje pracowały dobrze, cechowała je przede wszystkim inicjatywa. Wyróżniła się zwłaszcza komisja organizacyjna, w której największy wkład pracy wnieśli tow. tow. Franciszek Spyrka i Jerzy Strysowski.

Na plenum dokonano również podsumowania przygotowań Pionu do Święta 22 Lipca oraz — wspólnie z Radą Robotniczą — zatwierdzonego listę proponowanych nagród dla przodujących pracowni-

ków TE. Plenum poddało również ocenie przebieg realizacji uchwał i wniosków w okresie I półrocza br. Należy podkreślić, że i w tej dziedzinie postęp jest duży, większość wniosków została całkowicie i w terminie wykonana.

W tej chwili na „wczasach pod gruszą” w Zawoi wypoczywa 62 pracowników Pionu TE i członków ich rodzin. Rada Zakładowa wysłała do Zawoi swych przedstawicieli, aby zlustrowali warunki w jakich mieszkają tego roku energetycy.

Rada Zakładowa Pionu Gł. Energetyka poświęca też obecnie dużo uwagi czynowi społecznemu załogi. Energetycy pracują przy dalszym zazielenianiu i przy porządkowaniu parku kultury i wypoczynku przy ul. Wieczyste. W czynie tym, którego przebieg jest bardzo dobry, wyróżniają się zwłaszcza dwa wydziały Pionu — W-26 i W-21. Załoga Siłowni natomiast pragnie wnieść swój wkład w budo-

wę sztucznego lodowiska na stadionie KS Hutnik. Organizatorzy wymagają jednak, aby zgłaszać się do pracy w godzinach od 7 do 15. Nie odpowiada to załogę, gdyż większość pracowników Siłowni pracuje na jedną zmianę. Czy w godzinach popołudniowych nie ma już zapotrzebowania na fachowców?

W ZK W CENTRUM UWAGI W CZASY I WYPOCZYNEK

ZALOGA ZK jest tego lata w uprzywilejowanej sytuacji. Dzięki inicjatywie i energicznej postawie swej Rady Zakładowej, posiada pełne pokrycie w okresie lipca na wczasy. Stało się * tak dlatego, że koksownicy — obojętnie normalnego „przydziału” skierowani wczasowych — sami sobie pomogli. Wynajęty został w Bartkowej domek, w którym wypoczywają 4 rodziny pracowników ZK. Niezależnie od tego wynajęto od LOK-u i GS-u domki campingowe w Czehowie, a także niewielki barak na przystani wodnej. W ten sposób uzyskano dodatkowe pomieszczenia dla 15 rodzin.

Po zaspokojeniu swych potrzeb — koksownicy postanowili dopomóc załodze Stalowni Konwertorowej, która jak wiadomo zbiorowo idzie na urlop w lipcu. W II połowie miesiąca odstepują stalownikom miejsca dla 4 rodzin. To się nazywa koleżeńskie podejście!

Obiadujące niedawno plenum Rady Zakładowej ZK poddało ocenie pracę Rady Wydziałowej i Rad Oddziałowych Wydz. Pieców Koksowniczych (K-2). Ocena pracy Rady Wydz., którą kieruje tow. Jan Kurzydło jest dobra, gorzej natomiast wypadły Rady Oddziałowe i szereg grup związkowych.

W okresie obecnych upałów Rada Zakładowa ZK dużo troski poświęca dobremu zaopatrzeniu załogi w napoje chłodzące. Nie brakuje koksownikom wody mineralnej i kawy. Jeden jest tylko mankament, któremu trudno zaradzić. W Wydz. K-2 trzyma się kawę w starych, zniszczonych (nawet zardzewiałych) termosach. O nowe trudno się doprosić. Zamówienie złożone zostało w Dziale Zaopatrzenia ZK dokładnie w dniu 23 grudnia 1966 r. Czy nie można tej sprawy załatwić bardziej operatywnie? Czy zakup 5 termosów stanowi aż taki trudny problem? (Dalszy ciąg na str. 5)

W kręgu zagadnień szkolenia partyjnego

W oparciu o nowe doświadczenia

Komitet Fabryczny PZPR HIL w każdym roku dokonuje bilansu wyników i przebiegu szkolenia partyjnego, które odgrywa istotną rolę w pracy ideowo-wychowawczej, znajomości polityki Partii i aktualnych wydarzeń w świecie. Doceniając znaczenie tej działalności KF PZPR na przestrzeni lat ubiegłych rozwijał i ulepszał treść i formy tej pracy politycznej. Mimo niewątpliwych popraw w pracy szkoleniowej występują jeszcze coprawda w mniejszym stopniu, aniżeli w latach ubiegłych braki, pomniejszające jego skuteczność. Należy do nich głównie schematyzm i powierzchowność prowadzenia zajęć w niektórych zespołach, brak umiejętności dementowania stanowiska przeciwników politycznych, unikanie w dyskusji drażliwych problemów.

POSZERZYĆ DYSKUSJĘ

W bieżącym roku miały jeszcze miejsce zajęcia ograniczające się tylko do wykładu bez dyskusji. Komitet Fabryczny PZPR HIL w tej chwili dysponuje wprawdzie 228 wykładowcami, lecz pewna ich część nie posiada umiejętności łączenia materiału programowego z zainteresowaniem słuchaczy, nie potrafi kierując zespołem, rozwijać zainteresowań uczestników i organizować dyskusję.

W nadchodzącym roku szkolenia partyjnego przed organizacją partyjną kombinatu wysuwa się zadanie stałego, systematycznego doskonalenia form i treści szkolenia partyjnego, a przede wszystkim właściwy dobór zaangażowanej ideowo kadry wykładowców i lektorów. W związku z tym przed Komitetami Zakładowymi stoi ważne zadanie dokonania w lipcu gruntownej weryfikacji wszystkich wykładowców, angażując do tej odpowiedzialnej pracy najlepszy aktyw partyjny, gospodarczy, kierowniczy aktyw społeczny, zwalniając go równocześnie z wykonywania innych zadań partyjnych.

PRZED WSZYSTKIM SZKOLENIE KANDYDATÓW

Organizując szkolenie partyjne należy dążyć do objęcia nim głównie młodych członków Partii, a szczególnie wszystkich kandydatów, aktyw partyjny, związkowy i młodzieżowy. Szczególną troską należy otoczyć szkolenie kandydatów, wprowadzając konsekwentną dyscyplinę uczestnictwa w zajęciach oraz przydzielać do ich zespołu najlepszych, najbardziej doświadczonych wykładowców. Wprowadzając nową strukturę szkolenia partyjnego Plenum KF PZPR zobowiązało KZ poszczególnych wydziałów do zorganizowania Zakładowych Szkół dla aktywów w: ZO, TM, TE, HPR, PT, ZK, DN, DT, w których uczestnikami winni być sekretarze i członkowie egzekutywy KZ, POP i OOP, oraz aktywni organizatorzy społecznych i gospodarczych.

Jak dowodzi praktyka lat ubiegłych, ta forma szkolenia cieszy się zainteresowaniem towarzyszy i osiąga zamierzony cel polityczno-wychowawczy. Równoległe z tym zadaniem należy w każdym Komitecie Zakładowym zorganizować zespoły samokształceniowo-dyskusyjne, które w swym programie opierać się będą głównie o samodzielną pracę

uczestników. Zespoły te winny skupiać towarzyszy, którzy ukończyli wszystkie dostępne formy szkolenia, zaangażowanych pod względem wiadomości ogólnych i politycznych.

Wyższą formą szkolenia partyjnego jest Studium Nauk Społecznych; praca tej uczelni politycznej natrafia jednak na poważne trudności, spowodowane głównie tym, że tylko część słuchaczy kończy naukę. Aby temu zapobiec KZ opracują wykazy tych, którzy ukończyli SNS i tych wszystkich, którzy winni go ukończyć; dotyczy to zwłaszcza towarzyszy sprawujących kierownicze funkcje w hucie.

WIECZORY PYTAŃ I ODPOWIEDZI

Z uwagi na coraz trudniejsze zadania, jakie stoją przed naszymi organizacjami partyjnymi — KF PZPR HIL uważa za konieczne organizowanie, oprócz wymienionych form szkolenia dla aktywów, szkolenia specjalistycznego o określonym programie dla sekretarzy KZ, POP i OOP, w którym byłyby omawiane aktualne sprawy z dziedziny pracy partyjnej, gospodarczej, kulturalnej, socjologicznej. Do prowadzenia tej pracy należałoby włączyć członków instancji, odpowiedzialnych pracowników aparatu partyjnego, naukowców i działaczy na kierowniczych stanowiskach.

Poważne miejsce w pracy ideowo-wychowawczej znajduje działalność lektorska, która w naszym kombinacie prowadzona jest zadowalająco i przynosi poważne korzyści polityczne. W celu szerszego dotarcia do środowisk huty w przyszłym roku zostaną utworzone trzy dalsze stałe punkty lektorskie w P-30, HPR, i PT, których ogólna ilość będzie wynosiła 12. (dcn) ST. MARKOWSKI

Nareszcie trochę lepiej...

Zmiany w komunikacji miejskiej dokonane z dniem 1 lipca bież. roku znacznie poprawiły bezpośrednie połączenie Nowej Huty z Krakowem, a w szczególności wyszły na dobre mieszkańcom rejonów osiedli Bieńczyce. Obecnie rejon tych osiedli posiada dwa połączenia tramwajowe z kombinatem (16 do Walecowa i 14 do Koksowni) oraz jedno połączenie autobusowe z Centrum Administracyjnym HIL (nr 132).

Tramwaj linii 20, codziennie obsługuje trasę Bieńczyce — Mogiła. Bez zmiany pozostała linia autobusowa 123. Tak więc wprowadzone zmiany wybitnie poprawiły sytuację osób dojeżdżających do pracy w kombinacie z Bieńczyce. Czas był ku temu najwłaściwszy, bowiem tutaj właśnie przenosi się definitywnie prawie cały hotel PPB HIL.

Wspomniana już linia autobusowa 132 dała pierwsze bezpośrednie połączenie Nowej Huty z Krakowem drogą nad lotniskiem, z przystankiem docelowym w rejonie Nowego Kleparza. Połączenie to jest szczególnie wygodne dla osób udających się do Krakowa z Bieńczyce Nowych, skracając bowiem czas przejazdu 12-15 minut.

Wydużenie linii autobusowej 125 do Centrum Administracyjnego trzeba uznać za posunięcie równie udane, jak omawiane poprzednio, stwarza bowiem wygodne połączenie bezpośrednie dla osób dojeżdżających do pracy w HIL z rejonu Rynku Podgórskiego, rekompensując jednocześnie mieszkańcom osiedli Młodości, Ogrodowego, Willowego i Wandy „odebranie” linii tramwajowej nr 16. (bg)

REMONT KAPITAŁNY W. PIECA NR 4

(Dokończenie ze str. 1) Prace wykonuje HPR ze Śląska oraz załoga OR HPR z huty. Niezależnie od tego roboty elektryczne i przy aparaturze kontrolno-pomiarowej przeprowadza Elektromontaż. O zakresie robót i o ich tempie świadczy użyty do tego remontu potencjał fachowców. W tej chwili pracuje ok. 750 ludzi, w szczyście pracować będzie nawet ok. tysiąca. Całością prac kieruje inż. Jan Jaworski — zast.

Głównego Mechanika HIL. Warto podkreślić, że korzystając z prac remontowych wprowadził się szereg nowości technicznych oraz ulepszeń. Dokona się rekonstrukcji niektórych urządzeń.

I tak np. zastosowany będzie inny typ chłodnic, wprowadzi się rekonstrukcję zestawów dyszowych. Dzięki temu nastąpi zwiększenie żywotności tych ważnych urządzeń pieca. (jd)

Na hutniczym rajdzie „Pieniny 67“

(Dokończenie ze str. 1) Tysiącem złotych iskier wytrysnęło w górę wielkie ognisko, w kręgu którego poszczególne drużyny popisywały się przygotowanym na rajd repertuarem. Były więc pieśni, wesołe skecze i monologi. Aż do północy turyści wraz z miejscową ludnością bawili się wesoło przy dźwiękach flisackiej kapeli.

Po nocy spędzonej w schronisku, pod namiotami, bądź też u górali na sianie, wiele drużyn już wczesnym rankiem wyruszyło do Krościenka, Czorsztyna i Szczawnicy. Inne drużyny z tras wielodniowych meldowały się równocześnie na mecie, by z prawdziwą satysfakcją podjąć dyplomy uczestnictwa, pamiątkowe znaczki i włożyć miłe upominki w postaci mapki i przewodników turystycznych oraz wielu drobnych niezbędnych do pełnego ekwipunku turystycznego.

W uroczystym zakończeniu masowej imprezy hutników uczestniczyli m. in.: I sekretarz KF PZPR HIL Tadeusz Wachowski, przewodniczący

Rady Zakładowej Kombinatu Jan Stefanik, przedstawiciel Zarządu Głównego tow. Sosnowski, przewodniczący Zakładowego Oddziału PTTK HIL mgr inż. Stanisław Suchoński i członek prezydium ZG PTTK Antoni Dalkowski.

Dużą atrakcją dla turystów stanowił spływ tratwami Przełomem Dunajca do Szczawnicy.



Zasłużony odpoczynek na Przełęczy Sobczańskiej

Wiele wysiłku i trudu w organizację tej pięknej imprezy włożyli doświadczeni działacze ruchu turystycznego z naszej huty: komandor Rajdu Hutników Roman Adolf, Antoni Dalkowski, Jerzy Zgala, Antoni Kruczek, Czesław Gierulski, Władysław Frączek i Zygmunt Matuzewski.

Rytmiczność to także sprawne wykorzystanie wagonów PKP

ODOBREJ i równomiernej pracy wydziałów huty świadczy nie tylko wykonywanie planów produkcji dobowej, dekadowej, miesięcznej. Równie ważne przy tym jest pełne i rytmiczne wykorzystywanie taboru PKP. Wiadomo nie od dzisiaj, że wagonów kolejowych stale brakuje w stosunku do potrzeb. DOKP nie jest w stanie pokryć wszystkich potrzeb huty, szczególnie odnośnie wagonów specjalnych, krytych, do wywiezienia gotowej produkcji.

Przez pryzmat wykorzystania taboru PKP widać w pełnym świetle, czy wydziały pracują rzeczywiście gospodarnie i rytmicznie. Każde zaniedbanie, każdy przejaw pracy w myśl hasła „jakos to będzie” — wychodzi natychmiast na jaw w Wydziale Kolejowym HiL, alarmuje. Tak też stało się ostatnio na przełomie miesięcy czerwca i lipca.

Należy podkreślić, że ogólnie rzecz biorąc — w obrocie wagonowym huty zaszyły duże zmiany na lepsze. Wyniki I półrocza br. w tym zakresie są nieporównanie lepsze od uzyskanych w takim samym okresie ub. roku. We wszystkich wskaźnikach uzyskała huta poprawę. Mniej było kar płaconych za przekroczenie limitów postojowego, mniej kar za tzw. „martwe frachty”. Osiągnięcia te godne są uwagi szczególnie wobec faktu, że uzyskano je w okresie bardzo poważnego wzrostu przewozów huty. Średnio o 22,4 proc. Tak więc i w pracy Wydziału Kolejowego, a z jego usług korzystają przecież wszystkie Wydziały HiL, widać dobre zmiany, jakie pociągnęło za sobą wdrażanie uchwał VII Plenum.

Jest jednak i druga strona medalu, jak to zwykle bywa mniej przyjemna. Następują u nas okresowe zaburzenia w sprawnym obrocie wagonowym. Załamania rytmiczności wykorzystania wagonów PKP,

co również wymaga bliższego przyjrzenia się jak i sprawa rytmiczności produkcji.

Wiele wydziałów huty — na przełomie czerwca i lipca — gwałtownie obniżyło zapotrzebowanie na wagony. Nikt na to nie mógł być przygotowany, a już najmniej PKP, które robi co może, aby właśnie huta jak najlepiej wyposażyć w tabor kolejowy (prawdę mówiąc niejednokrotnie nawet kosztem innych klientów). Nie mógł tego też przewidzieć sam Wydział Kolejowy HiL.

Parę przykładów. Walcownia Gorąca Blach zamówiła w ostatnich 5 dniach czerwca 798 wagonów tzw. węglarek. Natomiast w pierwszych 5 dniach lipca — tylko 547. Rytmiczność zupełnie zburzona, a w konsekwencji trudność i dla naszych kolejarzy i dla PKP. Gdyby tylko wystąpiło to gwałtowne obniżenie zapotrzebowania na wagony! Doszło jeszcze do tego inne niebezpieczne zjawisko, mianowicie dość masowa rezygnacja z zamówionych wagonów. Dotyczyło to dużej liczby wagonów i spowodowało znowu perturbacje. W odmawianiu wagonów „celowały” zwłaszcza dwa wydziały huty: Walcownia Gorąca Blach i Wielkie Piece.

Nierytmicznie gospodarzyła też taborem PKP na przełomie miesięcy Walcownia Zimna Blach. W ostatnich 5 dniach czerwca zamówiła 462 wagony węglarki. W ciągu 5 dni lipca natomiast tylko 253 wagony. Prawie o połowę mniej. Nie trzeba dodawać jakie spowodowało to trudności w pracy kolejarzy. Jest jednak jeszcze jeden ważny aspekt sprawy: nierównomierność wykorzystania wagonów powoduje w pewnym okresie (zazwyczaj na końcu miesiąca) spiętrzenie prac załadunkowych. Pociąga to za sobą z reguły chaos, a co za tym idzie niedbałe, nieprzepiętne ładowanie wagonów. W pierwszych dniach lipca Stacja Ruszcza i rewidenty Wydziału Kolejowego HiL zatrzy-

mali, zwracając z powrotem ponad 100 wagonów. Były to wagony załadowane hurra w ostatnich dniach czerwca.

Często też zdarza się, że w gorączkowym pośpiechu wysyła się wagony niedoładowane. Tak było również pod koniec czerwca: zaniżenie ładowności wagonów sięgało w niektórych przypadkach aż 50 proc. A to — jak wiadomo — nie oznacza nic innego tylko „martwy fracht”, za co trzeba znowu płacić. Niedoładowanie wagonów obciąża kilka wydziałów huty, specjalnie jednak Walcownię.

Wnioski i uwagi na przyszłość? Troskę o rytmiczność pracy należy również rozciągnąć na gospodarkę wagonami. Zaostrzyć nadzór i kontrole, nie dopuszczać do spiętrzeń. Specjalna uwaga musi być skierowana na obrót wagonowy pod koniec miesiąca, gdyż wtedy właśnie popelnia się najwięcej „grzechów”. (jd)

Aglomerownia II ukończona

W ostatnich dniach czerwca przekazano do eksploatacji szereg obiektów Aglomerowni II, kończąc tym samym kompleks budowy obejmujący 4-ty segment składowiska rudy, obiekty sezonowania mieszanki, budynek socjalny i przebudowę chłodni taśmowych. To ostatnie przedsięwzięcie stało się kolejnym sukcesem załogi PPB HiL i przedsiębiorstw specjalistycznych. W niespełna pół roku, przy dokumentacji spływającej sukcesyjnie do maja br., nie naruszając toku produkcji, zakończono wymianę wentylatorów z jednoczesną przebudową trzech podstacji i wymianą kabli, umożliwiając zwiększenie chłodzenia taśmy i w wyniku przyspieszenia produkcji spieku, które powinno według projektu wynieść 30 proc.

Dla uzyskania bezpośrednich informacji od użytkownika, łączymy się z z-cą kierownika Aglomerowni.

— W tej chwili, po kilku dniach eksploatacji — mówi inż. MAKOWSKI — uzyskaliśmy zwiększenie szybkości taśm chłodniczych do 3 metrów na minutę. Minął zbyt krótki okres, aby stwierdzić maksymalną szybkość taśmy w nowych warunkach, można jednak powiedzieć, że dzięki dokonanej przebudowie możliwe będzie zwiększenie produkcji i uzyskanie znacznych oszczędności importowanej taśmy. Na uwagę zasługuje wysoka jakość budowy.

— Czy załoga odczuła już poprawę warunków socjalnych?

— Jeszcze nie, ale niewątpliwie wszyscy pracownicy odczuwają różnicę, bo w tym tygodniu zaczęła się generalna przeprowadzka. To jest bardzo solidnie wykonany budynek. Obiekt socjalny przekazany załodze Aglomerowni, kolejny czwarty budynek socjalny oddany w ostatnim czasie do użytku w kombinacie, o-

Nasza huta zgłosiła swój udział w międzyzakładowym współzawodnictwie w zakresie gospodarki złomem metali w okresie III kwartału br. Oceny wyników nowej formy współzawodnictwa w przedsiębiorstwach dokonywać będzie Główna Komisja Współzawodnictwa w oparciu o następujące kryteria: m. in.

- jakościowa gospodarka metalami niezależnymi i stałą stopową oraz ich surowcami wtórnymi,
- realizacja planowych zadań zbiórki i dostaw złomu metali za okres III kwartałów br.,

Nowa forma współzawodnictwa

- uporządkowanie i oczyszczenie terenu zakładu z zalegającego złomu,
- likwidacja zużytych maszyn i urządzeń przeznaczonych na złom.

We wszystkich wydziałach i zakładach produkcyjnych huty została przeprowadzona kontrola, czy właściwie prowadzona jest gospodarka złomem. Dla pracowników uprawnionych do pobierania nagród z tytułu zbiórki i załadunku złomu metali przewidziane są nagrody w wysokości: — I nagroda — 2 tys. zł, II — 1.500 zł i III — 1 tys. zł.

Ogłoszenie wyników współzawodnictwa nastąpi do 10 października.

trzymał staranne wykończenie. Na dwóch piętrach rozlokowano 400 szafek, przewietrzanych przy pomocy centralnego układu wentylacyjnego. W budynku mieszczą się oddzielne szatnie z brudną i czystą odzieżą, łaźnie z natryskami i kiosk wydawania napojów.

Z kolei prosimy o błyskawiczny wywiad głównego inżyniera nadzoru inwestycyjnego mgr inż. R. ZARUDZKIEGO.

— Jaka była główna przyczyna tak szybkiego ukończenia robót bez zakłóceń produkcji?

— Po pierwsze, bardzo duża mobilizacja załóg budowlanych ZBM-3 i ZRW oraz przedsiębiorstw specjalistycznych Elektromontażu i Instal, które działały w trudnych warunkach ruchowych Aglomerowni i ani na chwilę nie traciły z oczu podstawowych problemów wykonawstwa robót w Walcowni Slabing. Po drugie, nie miały wpływ miało pełne i silne współdziałanie organizacji partyjnych wykonawcy, projektanta i inwestora, co stworzyło na tej budowie doskonałą atmosferę pracy. Po trzecie, osobiste zaangażowanie dyrekcji PPB HiL i dyrekcji inwestycji.

— Reasumując, można powiedzieć, że uzyskano na tej budowie harmonijne połączenie dbałości o zagadnienia produkcyjne z troską o warunki bytowe załogi.

— Niewątpliwie. Przy okazji — słowa uznania dla załogi ZRW, która prowadziła prace wykończeniowe w budynku socjalnym.

Rozmawiał: JERZY OLCZYK

Z ostatniej chwili

Ogólnozakładowa Komisja Odbioru na posiedzeniu w sprawie odbioru Aglomerowni nr 2 uznała jakość wykonanych robót za bardzo dobrą.

NASI korespondenci DONOSZA

Gospodarniej i łatwiej

Komisja do spraw usprawnienia ekonomiki i organizacji powołana przez Głównego Energetyka w ramach realizacji uchwały VII Plenum KC PZPR dokonała analizy rocznej działalności, celem której była ocena całokształtu pracy warsztatu elektrycznego K-7 i energetycznego K-6 wraz ze służbami branżowymi energetycznymi w Zakładzie Kokschemicznym.

Analiza ta polegała na możliwie wszechstronnym badaniu zjawisk przez ustalenie w pierwszym rzędzie podstawowych zagadnień remontowych i konserwacyjnych urządzeń elektrycznych i energetycznych.

Przy analizowaniu wydajności pracy pracowników służb branżowych i zmianowych utrzymania ruchu nie tylko ustalono, jak się ona kształtowała w badanym okresie, ale również przyczyny wpływające na zmianę wydajności. W wyniku przeprowadzonej analizy podjęte zostały przedsięwzięcia organizacyjno-techniczne zmierzające do poprawienia istniejącego stanu oraz do uzyskania najbardziej korzystnych efektów ekonomicznych.

Odnosnie zagadnień technologii i kalkulacji w zakresie remontów maszyn elektrycznych, zostaną wprowadzone zmniejszające współczynniki pracochłonności przez zastosowanie katalogów norm czasowych z Wydziału W-21. Niezależnie od powyższego, warsztat elektryczny K-7 w ramach działalności inwestycyjnej zostanie wyposażony w brakujące maszyny, które warunkują wprowadzenie systemu akordowego.

Celem prawidłowego wykorzystania istniejących dwóch obrabiarek w warsztacie energetycznym K-6, pracujących obecnie w ruchu jednozrębno-wym, wprowadzi się w roku

bieżącym drugą zmianę. Uruchowienie dodatkowej zmiany na tokarkach podyktowane było koniecznością stworzenia normatywnych stawów części zamiennych dla zapewnienia prawidłowej pracy urządzeń energetycznych. Ustalono również, że po przejściu przez PEnPw-Chrzanów zasadniczych prac przy średnich remontach kompresorów zwolni się znaczny potencjał własnych służb remontowych, z którego zostanie utworzona brygada regeneracji armatury energetycznej. Zostaną wprowadzone w szerokim zakresie katalogi norm czasowych opracowane przez TE do wyceń prac remontowych urządzeń energetycznych.

Po przeanalizowaniu zatrudnienia pracowników obsługujących urządzenia energetyczne okazało się, że istnieje realne możliwości by zmniejszyć o 4 pracowników obsadę pompy nr 23. Przyńśnie to oszczędność 8000 roboczogodzin w skali roku. Pracowników tych zatrudni się w brygadzie wykonującej remonty urządzeń energetycznych.

Następnym zagadnieniem była analiza wydajności pracy. Ustalono też, że aby zwiększyć wydajność pracy, zostanie przesuniętych z wydziałowych służb utrzymania ruchu 14 pracowników do brygad wykonujących remonty elektryczne i energetyczne. Podkreślić należy, że praca Komisji z Pionu Gł. Energetyka działającej przy współudziale ZK/KTE przyniosła piękne owoce — 45.400 roboczogodzin wygospodarowanych w skali roku, co w przeliczeniu daje 25 pracowników, których można przesunąć do remontów.

inż. PIOTR MALINOWSKI
współpracownik z Pionu TE

Dla poprawy wentylacji i odpylania

Procesom hutniczym towarzyszy — jak wiadomo — wydzielanie się szkodliwych gazów, pyłu i ciepła, wskutek czego powietrze w halach produkcyjnych ulega zmianom. Zmiany te dotyczą składu i stanu powietrza i mogą szkodliwie odbijać się na zdrowiu i samopoczuciu pracowników, stwarzać uciążliwe warunki pracy i ujemnie wpływać na jej wydajność. Warunki pracy były szeroko omawiane na VI Kongresie Związków Zawodowych. Wydano ustawę o bhp, która stała się punktem wyjścia do podjęcia dalszych działań, zmierzających do zapewnienia załogom jak najlepszych warunków pracy.

W Hucie im. Lenina koordynację zagadnień WOK powierzone Wydziałowi Ciepłemu w Pionie Gł. Energetyka. Utworzono specjalny oddział, którym kieruje z-ca kierownika Wydz. mgr inż. Andrzej Kusiak — współpracują z nim technolodzy inż. M. Ptak i A. Sywak. Oddział ten ma

już na swoim koncie poważne osiągnięcia takie, jak: zainstalowanie 11 urządzeń klimatyzacyjnych w kabinach suwnic Walcowni Wstępnych i Stalowni Konwertorowej — wprowadzenie do ruchu 11 klimatyzatorów w pomieszczeniach gorących, stacjonarnych.

Zorganizowano specjalny zespół techniczno-pomiarowy, który zajmuje się zagadnieniami systematycznych pomiarów emisji pyłu i gazów do atmosfery i opadu pyłu oraz bada skuteczność działania układów wentylacyjno-odpylających. Równocześnie wykonano wiele prac, wynikających z bieżących potrzeb wentylacji i klimatyzacji. Sporządzono plany poprawy warunków WOK dla wszystkich wydziałów HiL.

Zespół WOK powiązał ściśle swoją działalność z zakładami naukowo-badawczymi. Współpracuje m. in. z Katedrą Maszyn Hutniczych AGH, Centralnym Ośrodkiem Chłodnictwa oraz Stacją Sanitaro-Epidemiologiczną.

Pomimo tego, że zrobiono dużo dla poprawy warunków pracy, istnieje jednak jeszcze dużo problemów do rozwiązania i byłoby dobrze, aby ogół pracowników bardziej nimi zainteresować.

inż. ANDRZEJ PIECUCH
współpracownik z Pionu TE

TECHNIKA I MY

Przed wszystkim automatyzacja

Kilka dni temu, na zaproszenie Oddz. Woj. NOT w Krakowie, zastępcą przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki, minister dr inż. Mieczysław Lesz wygłosił odczyt pt. „Problemy rozwoju nauki i techniki”, w którym wzięli również udział inżynierowie HiL. Dr M. Lesz przedstawił w swoim odczyście kierunki rozwoju techniki w Polsce do 1985 r., koncentrując uwagę na rozwoju bazy paliwowej, podstawowych kierunkach postępu technicznego w dziedzinie automatyzacji i elektroniki oraz ogólnej tendencji intensyfikacji technologicznych procesów przemysłowych i wynikającej z rozwoju techniki konieczności reformy kształcenia kadr technicznych, a także reformy organizacji placówek badawczych.

Warto odnotować kilka informacji o przewidywanym tempie rozwoju techniki i prognozach na lata do 1985. I tak, jeśli obecnie środki przeznaczane na naukę i postęp techniczny w skali ogólnokrajowej wynoszą 1,2 proc. dochodu narodowego (w latach ubiegłych ok. 1 proc.), to wskaźnik ten w roku 1979 wyniesie 1,5 proc., a w roku 1985 — 3,5, to jest tyle, ile obecnie wydaje się na to cele w USA. Produkcja stali osiągnie w roku 1985 20 mln ton, zaś energii elektrycznej 200 miliardów kWh.

Baza paliwowa wzbogacona o nowe odkryte źródła gazu ziemnego wzrośnie o wartość równą obecnie eksploatowanych źródeł na Pogórze. Tym samym wzrośnie udział gazu w ogólnym wykorzystaniu paliw dla celów przemysłowych. W latach 1975—1980 przewiduje się budowę pierwszej elektrowni jądrowej o mocy 1,5 MW, a w budowie turbinogeneratorów — przejście na jednostki 1000 MW.

W zakresie automatyzacji Komitet Nauki i Techniki posiada programy dla niektórych procesów przemysłowych, w tym

również hutniczych, w realizacji których niebagatelny udział ma Huta im. Lenina: automatyzacja spiekalni, konwertorów — stanowi podstawowe zagadnienie planów postępu technicznego huty. Automatyzacja WCK, o której wspomnieliśmy również minister Lesz jest już we wstępnej eksploatacji. Zakrojone na szeroką skalę programy automatyzacji obejmują również optymalizację zamówień, automatyzację obliczeń inżynierskich, przetwarzanie danych. Dla potrzeb automatyzacji przewiduje się rozwój przemysłu elektronicznego — planuje się bowiem budowę maszyn matematycznych na mikromodułach przy użyciu tranzystorów krzemowych, opóźnianie nowych technik pomocniczych.

Intensywny rozwój automatyzacji spowoduje duże zapotrzebowanie na kadry specjalistyczne; przewiduje się zapotrzebowanie do 1985 roku ogółem około 50 tys. specjalistów, w tym matematyków ok. 15 tys.

Stale i szybko zmiany metod technologicznych, intensywny rozwój w dziedzinie nowych maszyn i urządzeń, stwarzają konieczność pewnych zmian również w dziedzinie nauczania fachowych kadr technicznych.

Dla zapewnienia efektywności działania na niwie nowej techniki, również wewnętrzna struktura organizacyjna placówek naukowo-badawczych musi ulec zmianom w kierunku jej uelastycznienia. Tworzone będą specjalistyczne zespoły międzyzakładowe i międzyinstytutowe dla rozwiązywania konkretnych problemów naukowych i technicznych.

Mgr inż. Anna PRINKE



W laboratorium Aglomerowni II

SPORT

ZSB KZB mistrzem szkół budowlanych

Od paru lat resort budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych organizuje ogólnopolskie spartakiady dla swoich szkół przykładowych. Jest to masowa impreza. Poprzedzają ją eliminacje od szczebla klasy począwszy, poprzez szkołę, region, województwo, strefę. W tym roku ogólnopolski finał odbył się w Szczecinie. Miło nam donieść, że pierwsze miejsce zajęła tam reprezentacja Zasadniczej Szkoły Budowlanej Krakowskiego Zjednoczenia Budownictwa z osiedla Uroczego w Nowej Hucie.

Spartakiada przykładowych szkół budowlanych resortu budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych obejmuje następujące dyscypliny sportowe: lekka atletyka, tenis stołowy, szachy, piłka nożna, piłka ręczna, koszykówka i siatkówka. Zasadnicza Szkoła Budowlana KZB zakwalifikowała się do szczeblu finału w piłce nożnej, w piłce ręcznej, w szachach i niektórych konkurencjach lekkoatletycznych. W sumie do Szczecina wyjechało 32 uczniów-sportowców.

W finałowym turnieju piłki nożnej brały udział 4 zespoły. Nowohucianie zajęli pierwsze miejsce i zdobyli złoty medal. Najlepszym zawodnikiem turnieju uznany został obrońca drużyny ZSB KZB Stanisław Wodecki.

Analogiczny rezultat uzyskała drużyna piłki ręcznej: również pierwsze miejsce w finale i złoty medal. I również miano najlepszego zawodnika turnieju przyznano reprezentantowi Nowej Huty — bramkarzowi zespołu ZSB KZB St. Kwaśniakowi.

W konkurencjach lekkoatletycznych brązowy medal w biegu na 200 m zdobył Andrzej Bernacki. W biegu na 100 m ten sam zawodnik uzyskał najlepszy czas w eliminacjach. W finale miał pecha. Tuż po starcie sędzia pomocniczy krzyknął: „fałstart!”. Dwóch zawodników zostało w blokach — m. in. Bernacki. Starter uznał jednak, że wszystko było w porządku i Bernacki nie został sklasyfikowany. W turnieju szachowym Stefan Zakrzewski zdobył srebrny medal.

Dzięki tym wynikom, a głównie dzięki zwycięstwom — wysoko punktowanym — w konkurencjach zespołowych Zasadnicza Szkoła Budowlana KZB zajęła w szczecińskim finale pierwsze miejsce i przywiozła do Nowej Huty piękny puchar ufundowany przez ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych dla najbardziej usportowionej szkoły budowlanej w kraju. Ten sukces nie był dziełem przypadku. Sprawom wychowania fizycznego i sportu poświęca się w tej szkole wiele uwagi. Wynikami sportowymi uczniów interesuje się bardzo kierownictwo szkoły z dyrektorem Marianem Fersterem na czele. Zresztą szkoła ta uzyskuje do-

bre wyniki nie tylko na niwie sportowej. W stosunkowo niewielkim budynku, „schowanym” wewnątrz osiedla Uroczego, kształcą równocześnie ponad tysiąc uczniów. Co roku około 300 fachowców takich specjalności jak mechanik — kierowca, mechanik maszyn budowlanych, elektromonter, monter instalacji sanitarnych i przemysłowych (od nowego roku szkolnego dojdzie jeszcze jedna specjalność: monter instalacji wentylacyjno-klimatyzacyjnych) opuszcza mury szkolne zasilając kadre przedsiębiorstw budowlanych Nowej Huty, Krakowa i całego regionu.

Zainteresowanych informujemy, że Zasadnicza Szkoła Budowlana KZB ma jeszcze kilkadziesiąt wolnych miejsc w pierwszych klasach na nowy rok szkolny.

Rower coraz bardziej popularny

Mówimy o rowerze jako o podstawowym sprzęcie w sporcie kolarskim, choć popularność dwu kółek (niezmotoryzowanych) jako środka lokomocji, jako sprzętu turystycznego jest równie wielka. Pozostajemy jednak przy sporcie. Sekcja kolarska Hutnika notuje duży napływ młodych amatorów wyścigów szosowych, którzy marzą o karierze Magiera. Jest rzeczą raczej pewną, że piękny sukces reprezentacji Polski w ostatnim Wyscigu Pokoju ma duży wpływ na wzrost zainteresowania kolarstwem. Jest to zjawisko, które można obserwować w każdej dyscyplinie sportowej.

Na niedawnych mistrzostwach zrzeszeń związkowych w grupie juniorów, ekipa Hutnika w składzie Koraszewski, Plutecki, Sozczyński zajęła drugie miejsce — na 37 uczestniczących w imprezie klubów. Indywidualnie Koraszewski był ósmy.

W tym tygodniu dwaj kolarze Hutnika — Koraszewski i Piekarczyk brali udział w centralnej spartakiadzie w kolarstwie torowym, która odbyła się w Łodzi. W przygotowaniach reprezentacji Krakowa do spartakiady w kolarstwie szosowym która odbędzie się w Opolu, poza wyżej wymienioną dwójką, uczestniczą także Partyla, Perzyński i Symbler.

W dniu 22 lipca odbędzie się tradycyjny już wyścig szosowy, organizowany przez sekcję kolarską Hutnika. Oczekiwany jest start wielu znanych kolarzy przede wszystkim z Krakowa i województwa. Wyścig odbędzie się w dwu grupach: dla seniorów i juniorów A (roczniki 1948 i 1949) na dystansie 100 km na trasie Nowa Huta — Oikusz — Nowa Huta. Juniorzy młodsi pojedą na trasie 50-kilometrowej Nowa Huta — Murównica k/Ojcowa — Nowa Huta. Start i meta na stadionie Hutnika.

Rezerwy zawodły

Wyniki uzyskane przez rezerwy w minionym sezonie, nie mogą zadowolić. Zarówno zajęte miejsca jak i poziom gry drużyn rezerwowych budziły zastrzeżenia prawie przez cały czas rozgrywek. Tylko na początku sezonu wyniki rezerw Hutnika były zadowalające i w tym okresie obydwie drużyny znajdowały się na czołowych miejscach w swych grupach, a Hutnik Ib zdecydowanie przewodził stawce drużyn ligi okręgowej. W miarę upływu czasu jednak, wyniki te uległy znacznemu pogorszeniu. Doszło nawet do tego, że zamiast myśleć o zdobyciu tytułów mistrzowskich, a napewno leżało to w możliwościach przede wszystkim Hutnika Ib — zaczęto się zastanawiać, jak uchronić się przed degradacją do klas niższych. Ostatnie Hutnik Ib zajął czwarte miejsce w lidze okręgowej, a Hutnik II przedostatnie miejsce w klasie B.

Hutnik Ib w 24 spotkaniach zdobył 25 pkt. przy stosunku bramek 46:34. Drużyna odniosła 11 zwycięstw, 3 spotkania zremisowała, a 10 razy schodziła z boiska pokonana. Najwięcej bramek zdobyli: Jagiełczuk 13, Ptak 5, Kmiecik i Gawron po 4, Witkowski i Pudrzyński po 3. Wszystkie 24 spotkania rozegrał tylko Przepolski, a w dalszej kolejności Budek 21 spotkań. W sumie w drużynie występowało aż 39 zawodników. Płynność składu była więc bardzo duża. Z zestawu nazwisk można zrobić 3 zespoły i zapewnić sobie jeszcze rezerwę na wypadek jakiejś kontuzji czy niedyspozycji.

Niestety większość zawodników reprezentowała bardzo słaby poziom, a największy zawód sprawili zawodnicy „markowi”, byli ligowcy. Zawodnicy ci grali na stojąco, bez żadnej ambicji, pozostawiając wrażenie jakby wychodzili na boisko z laski. To też nie dziwnego, że pomimo, iż Hutnik występował w większości spotkań w „bombowym” składzie — tracił punkty z zupełnie przeciętnymi zespołami.

Hutnik II na 20 spotkań rozegranych o mistrzostwo klasy B, zdobył tylko 12 punktów przy niekorzystnej różnicy bramek 38-66. Drużyna ta odniosła tylko 4 zwycięstwa, 2 mecze zremisowała, a aż 16 przegrała. Dorobek ten pozwolił jej uplasować się na przedostatnim miejscu. Szczególnie w ub. sezonie spadały do klasy niższej tylko drużyny zajmujące ostatnie miejsca. W drugiej rundzie Hutnik II wygrał „aż” 1 mecz. Większość spotkań przegrał w kompromitującym stosunku. Pamiętajmy dobrze, że jeszcze rok temu druga rezerwa Hutnika zdobyła mistrzostwo klasy B, lecz nie uzyskała awansu do klasy A, ze względów regulaminowych.

Mamy więc pełny obraz wyników drużyn rezerwowych Hutnika. Ocena ich jednak, nie może być pochlebna. Obydwe drużyny sprawiły zawód. Gorzej jeszcze, że z małymi wyjątkami brak jest zawodników rokujących nadzieje na przyszłość, na grę w pierwszej drużynie. Jedynie bramkarz Jan Ankus, oraz defensorzy Przepolski, Szewczyk i Gładyszek — mogą w tej chwili budzić te nadzieje. Jest to jednak stanowczo za mało jak na zaplecze drużyny drugoligowej. J.C.

kami na tematy wychowawcze, sportowe, higieny, zachowania i przepisów drogowych. Do urozmaicenia zajęć należy również codzienna 20-minutowa gimnastyka z zabawami ogólnorozwojowymi i półgodzinna lekcja śpiewu. Plan przewiduje liczne wycieczki m. in. do Krakowa, Łasku Wolskiego, Zoo i na kapieliśka. Rodziców zainteresuje zapewne

Kłopoty osiedla Na Wzgórzach

Opiekę nad osiedlami Na Wzgórzach sprawuje Hutnicze Przedsiębiorstwo Remontowe. Niestety zakład ten nie wykazuje większego zainteresowania „podopiecznym”, które w ub. roku sprowadziło się do nielicznych pomocy szkole i przedszkolu.

W bież. roku współpraca komitetu osiedlowego z zakładem opiekuńczym układa się jeszcze gorzej. W ciągu I półrocza HPR właściwie nie zrobił nic dla swego osiedla, mimo, iż zobowiązano się do wielu prac. M. in. przedsiębiorstwo to zgodziło się na przeprowadzenie adaptacji garażu na izbę majsterkowania dla dzieci i młodzieży, adaptacji baru na świetlicę osiedlową, wykonania szeregu urządzeń dla placów zabaw. Wszystko to w dalszym ciągu jest niestety w sferze projektów.

DOBRA WSPÓLPRACA Z ADM-em

W działalności komitetu osiedlowego dużą pomoc okazuje ADM os. Na Wzgórzach. Dzięki tak dobrej współpracy osiągnięto bardzo dobre wyniki m. in. w realizacji czynów społecznych. Wartość prac za I półrocze wynosi około 130 tys. zł (znacznie więcej, niż w roku ubiegłym).

Na wiosnę ADM dostarczał potrzebną ilość nasion, kwiatów, drzew, krzewów. W czynie społecznym założono około

5 tys. m. kw. zielenic, posadzono 6 tys. sztuk kwiatów, 5 tys. szt. krzewów i 1.500 drzew. W pracach aktywne pomagali mieszkańcy osiedla. ADM pomaga również w innych sprawach, np. wykonaniu urządzenia sanitarne i podłogę w pomieszczeniu przeznaczonym na izbę majsterkowania, a wartość tych prac oblicza się na około 60 tys. zł.

CO Z LASKIEM KRZESLAWICKIM?

Uporządkowanie Łasku Krzesławickiego, wykonanie alejek itp. — to jeden z najważniejszych problemów osiedla. Niestety do tej pory zagadnienie to nie zostało rozwiązane. Wprawdzie opracowano i zatwierdzono projekt zagospodarowania tych terenów, lecz niestety w niezgodzie z aktualnymi warunkami. W związku z tym liczne alejki zaplanowano właśnie tam, gdzie stoją najładniejsze i najbardziej wartościowe drzewa, a na terenach pustych łasku projektant nie przewidział żadnych robót. Tak więc prace przy budowie ścieżek zakończono na ułożeniu krawężników przez Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i.. przerwano. Do kiedy?

NIEDOBRCZE Z WARZYWAMI I OWOCAMI

Os. na Wzgórzach posiada tylko dwa kioski z owocami i warzywami. Pomieszczenia

małe, nie mają odpowiedniego zaplecza, nic więc dziwnego, że w zaopatrzeniu występują stałe braki. Również i osiedle na Stoku pozabawione jest sklepu warzywno-owocarskiego z prawdziwego zdarzenia.

Trudną sytuację pogarsza jeszcze brak placu targowego. O konieczności jego budowy mieszkańcy osiedli wspominali na wielu zebraniach i spotkaniach przedwyborczych. Sądymy, iż sprawie tej należałoby poświęcić więcej uwagi. bg

SM „Hutnik” poszukuje fachowców

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Hutnik” pragnie zatrudnić od zaraz następujących fachowców: 3 murarzy, tynkarzy, 2 malarzy, 1 stolarza, a także pracowników niewykwalifikowanych. Ludzie ci potrzebni są do robót remontowo - budowlanych oraz do prac w nowych obiektach. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w spółdzielczości. Gwarantuje się ciągłość pracy. Zgłoszenia do pracy przyjmuje Spółdzielnia Mieszkaniowa „Hutnik”, Bieliczyce, os. XX-lecia PRL, bl. 13. Dojazd tramwajem linii nr 14. Telefon nr 409-79. (g)

(Dokończenie ze str. 3)
W HPR — OBCHODY 22 LIPCA

UROCZYŚCIE obchodzić będzie Święto Odrodzenia załoga OR HPR. Rada Zakładowa omówiła ostatnio program uroczystości. Ich centralnym akcentem będzie akademia organizowana 17 bm. w sali teatralnej HiL — wspólnie z brigadą wielkopieczową ze Śląska, remontującą 4 wielki piec hutny. Na akademii tej zgłoszona zostanie nowo zobowiązania załogi HPR podjęte na część 22 Lipca.

Rada Zakładowa zajęła się też ostatnio przebiegiem akcji letniej. Stwierdzono, że skierowań na wczasy — FWP, własne przedsiębiorstwa i otrzymane od hutny — nie brakuje. Bardzo często organizowane są też wycieczki popołudniowe do Ojcowa, Niepołomic i na Zarabie. Na 22 lipca zaś jadą HPR-cy na dwudniową wycieczkę w Bieszczady. (jd)

Przyjm PIÓREM

CONTRA CHULIGANOM
Skarpa i przyległe łaki obok Placu Centralnego są ulubionym miejscem wycieczników mieszkańców naszej dzielnicy. Miejsce to upodobał sobie również chuligan, który gromadzą się tu liczenie, urządzając hukne libacje zakrapiane wysokowymi napojami, zakłócając spokój wulgarnymi wyzwiskami. Nie jest to odpowiednie towarzystwo dla dzieci, które czę-



sto gromadzą się wokół pijaków, zabawiając się ich głupotą, lub czekając na wypróżnienie butelek po wodce, aby je sprzedać, a nie rzadko też wypit pozostawione resztki alkoholu.

Coraz liczniej nawiedzają też chuligani Park Kultury i Wypoczynku przy ul. Wojewódzkiej. Np. ostatnio czterej mężczyźni napadli na siedzącą na ławce parę 18-latków żądając od nich pieniądze. Chłopcy brzmia jednogłośnie: jesteśmy bardzo zadowoleni a ich roześmiane twarze mówią to samo.



W uwadze końcowej podkreślić pragniemy, że systematyczne prowadzenie tej pozytywnej akcji, poza efektami społeczno-wychowawczymi i rozwojem fizycznym młodzieży, przyczyni się również do wyłowienia sportowo uzdolnionych jednostek, co nie jest bez znaczenia dla działaczy KS „Hutnik”, a możliwość taka traktowana jest przez nich poważnie.

JOZEF CHOJECKI

KTO ZGUBIŁ?

Pęk kluczy, znaleziony w dniu 7 lipca br. na ul. Frontu Jedności Narodu (naprzeciw szkoły) — do odebrania w redakcji GNH.

CZYTELNICZY PISZĄ

NIE POMYŚLANO

Coraz więcej listów Czytelniców dotyczy spraw nieporządku obserwowanego w różnych miejscach naszej dzielnicy. Wynika z tego, że wystrza się wrażliwość na bałagan. A może też słońce jakskrawiej oświetla wszelkie mankamenty, niż w innych porach roku?

Oto ponownie otrzymaliśmy list od ob. S., który tym razem dostrzegł nieporządek tam, gdzie widzi go wielu ludzi, nie reagując. Mianowicie w przychodni Wydziału Kolejowego i Pionu TE. Ścisłej — w korytarzu, w którym czeka się na zarejestrowanie do lekarza. W obszernym wejściu obok rejestracji wolno palić papierosy. To też niedopałki i wypalone zapałki walają się na podłodze. Winni w tym wypadku są nie tylko nieporządkownicy. Albowiem nikt nie pomyślał o udostępnieniu kosza, który jest widoczny za siatką, a za którą nie ma jak się dostać. Nie ma też popielniczki, która w tym miejscu okazuje się nieodzowna. Więc może ktoś pomyślił jak to urządzić?

KIOSK TO NIE ŚMIETNIK

Podobny temat porusza nasza Czytelniczka z osiedla Na Lotniskach. Chodzi tym razem o kiosk w sąsiedztwie bloku nr 6 i panujący wokół niego nieporządek, którego spraw-

Wakacje na stadionie

Godną pochwały inicjatywę podjął KS „HUTNIK” wspólnie z Działem Socjalnym HiL, organizując półkolonię, którą na terenie stadionu prowadzi działacz klubu, Akcja finansowana jest przez Dział Socjalny HiL i obejmuje

nusu jest trener KS „Hutnik” Jan Hymczak, a obowiązki wychowawców-opiekunów pełni trenerzy W. Rogosz i K. Budek. Półkolonia ma wyraźny charakter wycieczkowo-sportowy z tematyką piłkarskiego abc. Pro-



gram dnia trwający od godz. 7.45 do 16-tej, zaplanowany jest z myślą łączenia rozrywki i sportu z pracą wychowawczą. Tak więc różnego rodzaju gry, turnieje i zabawy przeplatane są pogadan-

fakt, że poza rozrywką i opieką, której nie szczędzą wychowawcy, zadbano również o świetne całodzienne wyżywienie, które prowadzi stółkowska szkoły nr 31. Apetyty dopisują, humory są świetne. Wy-



W tym czasie od tego terminu dzieła nas jeszcze jesień oraz zima, kiedy to zmrok zapada wcześniej. Czy naprawdę nie da się jeszcze teraz założyć oświetlenia na 200 metrach drogi? Trudno w to uwierzyć i dlatego dołączamy się do prośby załogi ZMO.

W tym czasie od tego terminu dzieła nas jeszcze jesień oraz zima, kiedy to zmrok zapada wcześniej. Czy naprawdę nie da się jeszcze teraz założyć oświetlenia na 200 metrach drogi? Trudno w to uwierzyć i dlatego dołączamy się do prośby załogi ZMO.

NIEOŚWIETLONA DROGA

O swoich kłopotach z dojeżdżaniem do pracy pisze do nas załoga ZMO. Pracownicy tego dużego zakładu HiL, po przesunięciu przystanku tramwajowego o około 200 metrów od bramy, w związku z budową Slabinga, muszą ten odcinek przejść pieszo. Dotychczas nie jest on oświetlony, co przysparza trudności pracownikom zdającym o nocną zmianę, bo o wypadek nie trudno w ciemnościach. Interweniowano już w I-64, ale odpowiedź brzmiała: w I kwartale przyszłego roku będzie światło.

A tymczasem od tego terminu dzieła nas jeszcze jesień oraz zima, kiedy to zmrok zapada wcześniej. Czy naprawdę nie da się jeszcze teraz założyć oświetlenia na 200 metrach drogi? Trudno w to uwierzyć i dlatego dołączamy się do prośby załogi ZMO.

Gdy mówimy o upowszechnieniu czytelnictwa, najczęściej kojarzy nam się to z tradycyjną biblioteką, udostępniającą grube tomiska książek, lub też z Domem Książki, który w mniej lub bardziej umiejętny sposób podsuwa czytelnikowi — ten niezwykły towar.

Rzadko jednak myślimy wówczas o takiej formie upowszechnienia czytelnictwa i w ogóle kultury, a w szczególności kultury języka i kultury mowy ojczystej, jak ruch amatorów w pierwszym rzędzie, teatru poezji oraz konkursy recytatorskie.

Oczywiście najdłuższą tradycję posiada estrada poetycka ZDK HiL. Pracuje od kilku lat, ma na koncie własnych osiągnięć między innymi pierwszą nagrodę w konkursie K. I. Gałczyńskiego oraz nagrodę Komisji Koordynacyjnej za całokształt działalności.

Le nie nagrody są ważne. A ważniejsze są sprawy i problemy, jakie znajdują się w centrum zainteresowania tego zespołu, kierowanego przez wytrawnego i znanego przedmiotu, o niezawodnym i bezbłędnym wyczuciu istoty teatru poezji — IRENĘ JUN, aktorkę Teatru Ludowego w Nowej Hucie. Poszukiwania te

Powiem krótko, gdybyśmy mieli całą taką młodzież, nie byłoby powodów do narzekania na jej bezideowość, brak społecznych zainteresowań i sceptyczne postawy.

Szkoda więc, że zespół ten prawdopodobnie w nowym roku szkolnym zaniecha swojej działalności. Piszę prawdopodobnie, gdyż są to zasłyszane opinie, wprawdzie z najbardziej autorytatywnego źródła, bo od kierowniczkę zespołu BOŻENY KOWALCZYK, wierzę jednak na podstawie znajomości niezwykle przychylnego stanowiska dyrektorki szkoły dla tych zagadnień — że sprawa zostanie uratowana.

Teatr żywego słowa dużą szansą Nowej Huty

Szczególną rolę, jak już wspomniałem, odgrywają tu amatorskie zespoły artystyczne. Nowa Huta zajmuje w tym względzie poczesne miejsce w skali ogólnopolskiej. Jak pamiętamy — w grudniu ubiegłego roku na ogólnopolskim (związkowym) przeglądzie teatrów poezji, który się odbył właśnie w Nowej Hucie — I miejsce przypadło zespołowi estrady poetyckiej — Zakładowego Domu Kultury HiL. Zresztą nie o sam sukces idzie. Ważne jest to, jakie kierunki pracy reprezentuje ten zespół i inne podobne, o których będzie mowa później oraz klimat, jaki towarzyszył festiwalowi teatrów poezji. Wypełniona do ostatniego miejsca sala Teatru Ludowego była przecież niecodziennym zjawiskiem w naszym życiu kulturalnym.

Zresztą, podobne zainteresowania wzbudziły przed 3-ma miesiącami przeglądy wojewódzkie zespołów poetycko-recytatorskich jakie odbyły się w ZDK HiL.

Wreszcie zespół pleszowski, prowadzony przez B. GOTKOWSKIEGO. Zupełnie inny charakter, inny styl i szczególny skład. To nie studenci, nie uczniowie, lecz autentyczni robotnicy. Sukces więc zespołu odniesiony w ostatnich przeglądach, a zwłaszcza kultura słowa, jaką przyswoił sobie ten zespół w ciągu paru miesięcy pracy, zasługują na pełne uznanie.

Wspominam o trzech zespołach, chociaż wiadomo, że jest ich na terenie Nowej Huty więcej. Jest podobny zespół w klubie „Orbita”, są podejmowane próby w XI Liceum, jest wreszcie najmłodszy zespół poetycki w Ognisku Dziecięcym ZDK. To wszystko świadczy o ożywionym ruchu amatorskim w tej dziedzinie. Jego rola wychowawcza jest ogromna, a może być jeszcze większa, jeśli stworzymy dlań dogodne warunki i odpowiedni klimat. Wydaje się, że Nowa Huta ma dużą szansę utrwalenia swojej pozycji. Przyczynią się niewątpliwie do tego dalsze sukcesy zespołów, i nasze działanie w tym zakresie. Myślę tu o Dniach Poezji, które ZDK ma zamiar zorganizować jesienią br.

Wreszcie zespół pleszowski, prowadzony przez B. GOTKOWSKIEGO. Zupełnie inny charakter, inny styl i szczególny skład. To nie studenci, nie uczniowie, lecz autentyczni robotnicy. Sukces więc zespołu odniesiony w ostatnich przeglądach, a zwłaszcza kultura słowa, jaką przyswoił sobie ten zespół w ciągu paru miesięcy pracy, zasługują na pełne uznanie.

Wspominam o trzech zespołach, chociaż wiadomo, że jest ich na terenie Nowej Huty więcej. Jest podobny zespół w klubie „Orbita”, są podejmowane próby w XI Liceum, jest wreszcie najmłodszy zespół poetycki w Ognisku Dziecięcym ZDK. To wszystko świadczy o ożywionym ruchu amatorskim w tej dziedzinie. Jego rola wychowawcza jest ogromna, a może być jeszcze większa, jeśli stworzymy dlań dogodne warunki i odpowiedni klimat. Wydaje się, że Nowa Huta ma dużą szansę utrwalenia swojej pozycji. Przyczynią się niewątpliwie do tego dalsze sukcesy zespołów, i nasze działanie w tym zakresie. Myślę tu o Dniach Poezji, które ZDK ma zamiar zorganizować jesienią br.

JAN ZABICKI

GŁOS MŁODYCH

Niedziela na Zarabiu po raz trzeci

Imprezy na Zarabiu organizowane przez ZMS mają już swoją tradycję. Jak pamiętamy, w ubiegłych 2 latach organizacja hutnicza ZMS i współorganizatorzy odnieśli duży sukces — zdobywając czołowe miejsca w tym swoistym konkursie. Cała rzecz bowiem polega na współzawodnictwie między poszczególnymi zarządami ZMS-owskimi. Podstawowym kryterium oceny jest ciekawy program i dobra organizacja niedzielnego wypoczynku na Zarabiu.

W tym roku, Nowej Hucie, a ściślej kombinatowi, przypadła w udziale organizacja imprez w dniach 22 i 23 lipca. A więc problem polega na zapelnieniu 2 dni imprez: w sobotę i niedzielę. Sprawa nie jest łatwa. Należy przecie zapewnić zespoły artystyczne, gry sportowe itp.

Opracowano już program, który przewiduje wiele atrakcji. I tak: 22-go o godz. 10.00 rozpocznie się koncert orkiestry dętej HiL, która zaanaloguje tegoroczną „Niedzielę na Zarabiu”. Następnie wystąpi zespół cygański Ogniska Młodych, który, jak co roku, jest — w imieniu Domu Kultury HiL — głównym partnerem w organizacji wszystkich imprez. W godzinach południowych przewidziane są występy artystów scen krakowskich, a wieczorem projekcja filmów naszego amatorskiego klubu filmowego.

Natomiast w drugim dniu

program ma charakter bardziej sportowy. Przede wszystkim odbędzie się tu zlot turystów z hoteli hutniczych. Przejdą oni kilka tras górskich po to, żeby w określonej porze spotkać się na Zarabiu. Wezmą oni przy tym udział w zgrudzi-zgaduli pt. „Bratnie kontakty”, której tematyka nawiązuje do 50 rocznicy Rewolucji Październikowej. W organizacji zlotu turystycznego uczestniczy także centralny samorząd hoteli pracowników HiL.

Dorocznym zwyczajem planuje się też zawody sportowe oraz imprezę pod hasłem „sport na wesoło”. Dostarcza ona nie tylko emocji, ale też dużej dawki humoru, który na łonie natury jest szczególnie cenny.

Niezależnie od wspomnianego programu imprez czynne będą w tych dniach wystawy gazetek ZMS-owskich, oraz wystawa fotograficzna, obrazująca życie młodzieży i mieszkańców Nowej Huty. Poza tym zorganizowany zostanie kiermasz książek, który jak zwykle cieszy się dużym powodzeniem.

Puchar i nagrody czekają na zwycięzców

Skoro już o wypoczynku mowa, poświęćmy jeszcze trochę miejsca tej sprawie. Zwiastuje, że trwa konkurs ogłoszony dla hoteli hutniczych pod nazwą „Organizujemy czas wolny”. Jego celem jest zainteresowanie i zmobilizowanie aktywność społecznego i administracyjnego do racjonalnej organizacji wypoczynku mieszkańców hoteli.

Problem wcale nie bagatelny. Wystarczy tylko przypomnieć, że w hotelach mieszka około 6 tysięcy pracowników HiL. Przeważnie są to ludzie młodzi, przybyli z różnych regionów kraju, najczęściej z miasteczek i wsi, nie mają więc odpowiednich nawyków i umiejętności organizowania sobie wolnego czasu.

Konkurs ogłoszony jest przez Sztab Akcji „Lato ZMS 67” — Zarządu Fabrycznego ZMS, przy współudziale naszej redakcji. Patronat nad konkursem objął KF PZPR, który ufundował puchar przechodni. W konkursie udział biorą hotelowe koła ZMS, samorządy i organizatorzy indywidualni. Przy ocenie brane są pod uwagę: ilość udanych imprez, masowość, a przede wszystkim program. Przewiduje się m. in. zwiedzanie zabytków, rozrywki rekreacyjne, organizację spotkań z ciekawymi ludźmi, śpiewanie piosenek i pieśni turystycznych i młodzieżowych, itp. Puchar przechodni KF zdobędzie ten hotel, który zorganizuje największą ilość imprez kulturalno-turystycznych, oczywiście w wysokich walorach wypoczynkowo-wychowawczych.

Obok pucharu na zwycięzców czekają nagrody w kwocie: 5000, 3000 i 2000 zł.

WIECZORKI DLA MŁODZIEŻY WZNOWIONE...

Ostatnio w sali B. zespołu pieśni i tańca, wznovione zostały niedzielne wieczorki big-beatowe dla młodzieży. W godz. od 16 do 20 młodzi mogą tu przyjemnie spędzić czas na zabawie i rozrywce.

Na giełdzie

Okazuje się, że mieszkańcy naszej dzielnicy nie tylko kupują samochody i martwią się o garaże, ale także sprzedają swoje wozy na giełdzie. Niewtajemniczonych informujemy, że giełda samochodowa odbywa się w każdą niedzielę od 9 do 13 przy ul. Kobieczyńskiej. W niedzielę, w którą odwiedziłem giełdę z N. Huty wystawiono do sprzedaży dwa Wartburgi, 1 Warszawa i 1 Oktawie.

Rozpiętość cen na giełdzie o'brzymia. Najtańszy wóz to Polski Fiat z roku 1938 — „pełnosprawny, z częściami” jak głosił napis, ale bez przedniej szyby — za 7,5 tysiąca. Najdroższy model to Tatra, rok produkcji 1966, biały, cena „tylko” 195 tysięcy. Sytuacja w roku bieżącym kształtuje się w ciekawy sposób.

Okazuje się, że potencjalni nabywcy nie szukają wozu

dobrego, solidnego, o pełnej wartości użytkowej, tylko lecają jak szczupaki na blysk, lakier, chrom, linie karoserii. Starsze typy wozów, starsze w cudzoziemiu, idą w zasadzie za bezcen. Skoda Tudor od 9 do 19 tysięcy. Citroen B1-11 od 16 do 23 — ceną „wywoławcza”, od której można zawsze liczyć na utargowanie pewnej sumy. Spadły w cenę także Wartburgi: od 55 do 75. Może dlatego, że nowy model posiada bagażnik większy o 100 litrów?

Na giełdzie pojawił się także czerwony, najnowszy, prosto z fabryki NSU Prinz. Rano cena wynosiła 170 — przed godziną 13 spadła do 140 tysięcy. Amatorów nie było. Formalny natomiast bój toczył się o DKW IFA za 20 tysięcy. Kto zwyciężył trudno powiedzieć, bo wszyscy trzech potencjalni nabywcy wsiadli do wozu i pojechali na próbe.

Tekst i foto:
JERZY OLCZYK

Co na to rodzice?

Każda dzielnica ma takie problemy i każda na swój sposób próbuje je rozwiązywać. Jeśli w Nowej Hucie liczby obrazujące przestępczość nieletnich są wyższe niż w pozostałych dzielnicach to nie dlatego, że tu się zromadziła gorsza młodzież, ale że jest jej po prostu znacznie więcej.

„Przestępczość wśród nieletnich i młodzieży stanowi nadal jeden z najtrudniejszych problemów społecznych naszej dzielnicy”. Tak zaczyna się ocena dokonana przez komisję KD PZPR. Oto cyfrowe uzasadnienie tego stwierdzenia. W ubiegłym roku 289 nieletnich przestępców dokonało 367 przestępstw (głównie kradzieży — 250 i włamań — 81). Jedna trzecia młodocianych przestępców nie przekroczyła 13 roku życia, połowa z nich ma 13—17 lat. Ich rodzice? Zdecydowana większość ma oboje rodziców — pracujących. Zatem upada dość rozpowszechniony argument, że kradną sieroty lub półsieroty, a motywem ich postępowania jest niedostatek. Upada także argument, chętnie używany przez szkoły, że młodociani włamywacze i złodzieje, to młodzież między szkołą i pracą, w każdym razie nie szkolna. Otóż — 80 proc. nieletnich przestępców, notowanych w kronikach MO w ub. roku to uczniowie szkół!

Niewątpliwie pierwszymi winowajcami są rodzice, którzy często ostatni dowiadują się, co ich pociechy robią po lekcjach,

albo i zamiast lekcji. Suma strat poniesionych na skutek kradzieży i włamań nieletnich przestępców sięga 350 tys. złotych. Nasuwa się pytanie: co na to rodzice?

Młodociani przestępcy działali na ogół w zorganizowanych grupach. I to także uchodziło uwadze zarwro wychowawców jak rodziców. Młodzież ma wielu wychowawców. Zajmują się nią wspólnymi siłami: MO, Sad dla Nieletnich, ORMO, ZMS, Wydział Oświaty, TPD, szkoły, TSS, Liga Kobiet, ZHP, komitety osiedlowe, różne kluby, domy kultury itd. W Nowej Hucie wszyscy ci działacze mają wyjątkowo trudne zadanie. Cóż bowiem mają do zaoferowania młodym? Mała kawiarenka „Violinke”, jeszcze mniejsza przy ul. Majakowskiego, czy też eks-garaż (czyli sala zespołu pieśni i tańca) ZDK na potańcówki?

W rezultacie działa się ciągle półśrodkiem, uzyskując ćwierć-wyniki. Nie chce oczywiście twierdzić, że dostatek kawiar-nianych stolików, i miejsca na parkiecie jak reka odjął załatwił problem wypełnienia czasu młodzieży czymś mniej szkodliwym społecznie niż bezcelowe, albo i celowe (kradzieże, włamania) włóczenie się po ulicach.

We wrześniu 1966 prokuratura wspólnie z KD MO Nowa Huta zorganizowały spotkanie z kierownikami szkół i przedszkoli, zapoznając ich ze stanem przestępczości i zagrożeniem moralnym wśród nieletnich i abeluując o współpracę grona nauczycielskiego. A więc całkiem na pewno propozycje współpracy wychodzą od Miłocij, Sądu dla Nieletnich, Prokuratury, które zważ się inaczej organami ścigania i wymiaru sprawiedliwości... Współpraca wszystkich organizacji i instytucji, które mają obowiązek i ambicje zajmować się sprawami młodych, nie może polegać tylko na spotkaniach,



Wartburg... Kto go kupi?

Kto na ochotnika?

Prawie wszystkie osiedla Nowej Huty posiadają zakłady opiekuńcze, które współpracują z całym aktywnym osiedlowym, obejmują swą pomocą szkoły przedszkola, żłobki, kluby, świetlice itp.

Formy pomocy, świadczone przez przedsiębiorstwa są różne i dotyczą zarówno pomocy społeczno-politycznej, jak i gospodarczej. W ramach tej pierwszej działalności zakłady pracy udzielają pomocy w organizowaniu odczytów, prelekcji i wieczornic z różnych okazji. W nowohuckich gromadach zakłady opiekuńcze pomagają przy organizowaniu dożynek oraz prelekcji dla rolników na tematy fachowe.

Pardzo ważną jest pomoc zakładów na odcinku czynów społecznych. W ub. roku najczynniejszymi w tej dziedzinie były: „Elektromontaż” (Centrum B), Dyrekcja Techniczna HiL (Centrum C), Aglomerownia (os. Hutnicze), Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budowlanców (os. Mogiła), Dyrekcja Inwestycji HiL (os. Ogrodowe) i Stalownia (os. Stalowe).

Do zakresu pomocy zakładów opiekuńczych należą również prace przy wykonywaniu i konserwacji urządzeń zabawowych dla placówk zarząd i ogródków jordanowskich, groduzniu tych obiektów oraz remontach świetlic o-

siedlowych. Poważną pomocą świadczą zakłady dla szkół, przedszkoli i żłobków przy pracach remontowo-konserwacyjnych i dostarczaniu pomocy naukowych. Wyposażenie w sprzęt klubów, świetlic, izb majsterkowania itp. — to również w wielu wypadkach dzieło zakładów opiekuńczych.

Jakkolwiek współpraca zakładów opiekuńczych z aktywnym osiedlowym i pomoc udzielana poszczególnym osiedlom nie jest wystarczająca, jednak w wielu wypadkach przynosi pozytywne rezultaty. Dlatego też należy dążyć wszelkimi staraniami, aby jak najbardziej zainteresować zakłady opiekuńcze sprawami obojętnymi, aby współpraca ta dawała jak najlepsze wyniki.

Hardzo ważną sprawą jest także „przydzielenie opiekunów” osiedlom, które do tej pory ich nie posiadały. Dotyczy to nowych osiedli: Na Lotnisku i Wysokiego, gdzie pole do popisu przy organizowaniu różnych form pomocy jest bardzo duże. Obecnie również i os. Szklane Domy nie posiada swojego zakładu opiekuńczego. Czekamy na kandydatów, z pewnością jeszcze wiele wydziałów hutny czy przedsiębiorstw i zakładów pracy z terenu dzielnicy „nie ma się jeszcze kim opiekować”. Kto na ochotnika? (bg)

POGODA

W walce z alkoholizmem

Więcej skierowań na leczenie

NA TEGOROCZNY lipiec nie mogą narzekać ani wczasowicze, ani rolnicy. W pierwszej połowie miesiąca, poza trzema czy czterema dniami...

Działalność Komisji Społeczno - Lekarskiej do spraw przymusowego leczenia alkoholików przy Wydziale Zdrowia Prezydium DRN...

cznia 1966 do końca maja 1967 około 400 osób skierowano do leczenia w zakładach lecznictwa otwartego.

Ilość rozpatrzonych przez Społeczną Komisję Lekarską spraw wskazuje na to, iż alkoholizm stanowi w dalszym ciągu niepokojący problem na terenie naszej dzielnicy.

Dobrze układa się współpraca komisji z organami MO, przychodniami, szpitalem w Kobierzynie. Należałoby pomyśleć jeszcze o tym, aby w Szpitalu im. Zeromskiego...

Również i zakłady pracy wykazują dużo zrozumienia dla działalności komisji i najczęściej przychodzą z dużą pomocą. Społeczna Komisja Lekarska współdziała ponadto ze Społecznym Komitetem Przeciwalcoholowym...

Spotkania komitetów osiedlowych

W okresie od września do grudnia bież. roku planuje się zorganizowanie kilku spotkań komitetów osiedlowych z udziałem członków Prezydium DRN i kierowników zainteresowanych wydziałów.

akcji czynów społecznych, współpracy z zakładem opiekuńczym i innymi organizacjami społecznymi. W grudniu, zebranie w os. Kolorowym poświęcone będzie działalności komitetu osiedlowego i współpracy z ADM-em.

Ponadto, w październiku przewiduje się naradę przewodniczących wszystkich komitetów osiedlowych, a w następnym miesiącu, przewodniczący ci spotkają się z przedstawicielami zakładów opiekuńczych.

Szkolna statystyka

Dobre wyniki nauczania

W roku szkolnym 1966/67 do szkół podstawowych Nowej Huty uczęszczało 24.430 uczniów, z czego 99,8 proc. podanych zostało klasyfikacji rocznej.

wszych. Pozwala to na selekcję klas i prowadzenie nauki, uwzględniając poziom umysłowy dzieci. Na najbliższy rok szkolny 1967/68 badania te obejmą wszystkie dzieci, urodzone w r. 1961.

Najtrudniejsze klasy — piąte, wprawdzie osiągnęły w tym roku tylko 88,4 proc. not pozytywnych, jednak wynik ten jest lepszy o 0,9 proc. od roku ubiegłego.

Z wyników klas VII należy być zadowolonym. W ocenie przedmiotów poprawiły się znacznie (zresztą już od roku ub.) wyniki z fizyki i chemii (o około 0,7 proc.). Można to było uzyskać dzięki poważnej kadrze specjalistów i coraz lepiej zorganizowanemu pracowniom fizyczno - chemicznym.

Główną przyczyną tego bardzo dobrego stanu rzeczy jest coraz szersze stosowanie badań psychologicznych dzieci, wstępujących do klas pier-

Z notatnika obserwatora

GASTRONOMICZNA ZIMA?

Tak chciałoby się zapytać, przeglądając jadłospisy w nowohuckich (i nie tylko nowohuckich) restauracjach. Letnia odmiana asortymentu potraw polega głównie na chłodnikach. A tymczasem w sezonie letnim podstawą menu powinny być jarzyny i owoce, których nie brak w tym roku. Marzą się niektórym klientom gastronomicznym urozmaicone sałatki jarzynowe i desery z surowych owoców, albo przetworzonych, ale z uwzględnieniem wszystkiego, czym aktualnie sady i ogrody ugościć mogą. Szeroko propagowane nowe jarzyny: skorzonera, sałata krucha — jeszcze nie uzyskały obywatelstwa na gastronomicznych stołach. Potrawy z jarzyn — prawie nie istnieją. Czy więc tylko można o nich czytać w przekrojowym „Jednym daniu”?

NIECH LEŻY!

Dosyć zabawną obserwację można było odnotować w ub. tygodniu, w środę i czwartek. W tych dniach to bowiem na torze tramwajowym koło Zakładów Tytoniowych leżał między szynami porzucony bucik. Wyglądało na to, iż ktoś dla żartu wyrzucił go w tym miejscu. Żeby przekonać się jak długo będzie leżał. I rzeczywiście, sporo wozów tramwajowych przejechało nad nim, a nikt nie schylił się, by podnieść i wrzucić do kosza rekwizyt ze śmietnika. Próba się udała.

NOWE TERENY, ALE...

Park Kultury i Wypoczynku za os. Wieczysta jest już duży i bardzo zielony. Są ławeczki, alejki. Stanowi on teren rekreacyjny nie tylko dla Grzegórzek, ale również dla Nowej Huty. Mimo tego jednak nie widzi się wielu nowohucian wysiadających z tramwaju w niedzielne czy sobotnie popołudnia przed parkiem.

A ma on tak świetne połączenia komunikacyjne z naszą dzielnicą, że nie można mówić o odległości czy trudnościach w dostaniu się do niego. Narzekamy na brak większych terenów wypoczynkowych w Nowej Hucie. A gdy mamy je w pobliżu, nie korzystamy. Czy przez przekorę?...

KRÓTKO

CORAZ WIĘCEJ IZB

W bież. roku przewiduje się przekazanie do użytku około 2.500 izb z budownictwa spółdzielczego. W przyszłym roku dzielnica nasza otrzyma ponad 3 tys. izb mieszkalnych tego typu.

SZKOŁA DLA DZIEWCZĄT

W Nowej Hucie projektuje się zlokalizowanie szkoły pielęgnarskiej (wraz z internatem) dla kilkuset dziewcząt. Rozpoczęcie bu-

KOLEJNY SUKCES KLUBU FILMOWEGO ZDK HIL

Amatorski Klub Filmowy Domu Kultury HIL ma na swym koncie kolejne osiągnięcia. Film krótkometrażowy pt. „Ale są jeszcze sprawy drobne” Jerzego Ridana zdobył II miejsce i puchar „Srebrny Król Jezior” na I Ogólnopolskim Festiwalu Filmów Krajowych w Olsztynie. Fakt godny odnotowania...

Moda



Twarzowa sukienka na u-palne, urlopowe dni. Sukienka jest lekko dopasowana, posiada głęboko wycięte pachy. Przęd i identyczne plecy są przyszyte do tzw. „obroży”. Wszystka poniżej stanu spódniczka, ma z przodu kontrast. Nasz model jest uszyty z grubszego jedwabiu o wyukłym wzorze. (kog)

Śladem naszej krytyki

W SPRAWIE SATURATORÓW I PIECZYWA

W odpowiedzi na zamieszczoną w nrze 25 GNH krytyczną notatkę, otrzymaliśmy odpowiedź wyjaśniającą z Dyrekcji MHD Art. Spoż. Oto co czytamy w nadesłanym liście: w dniu 23 ub. m. przeprowadzono kontrolę stanu używalności saturatorów w kioskach „Bambino” w obecności przedstawicieli Przedsiębiorstwa Remontowo-Montażowego H. W. oraz MHD. Stwierdzono, że na 6 kiosków posiadających saturatory, tylko 1 kiosk, tj. na os. Na Wzgórzach Krzesławickich był uszkodzony. Nowy reduktor do niego został natychmiast zamówiony. Dyrekcja MHD zapewnia następnie, iż będzie się starała nie dopuścić do awarii saturatorów w pozostałych kioskach, co zapewni możliwość stałej sprzedaży wody sodowej, zgodnie z zapotrzebowaniem na ten napój w czasie upałów.

W sprawie sprzedaży pieczywa z krakowskich piekarni, Dyrekcja MHD komunikuje, iż można je kupić nie tylko w Delikatessach. Dysponują nim bowiem także inne sklepy w Nowej Hucie, w liczbie 19 oraz 3 kioski.

Powyższe informacje prze-

CO W TYGODNIU?

X I N A

SWIT od 13 do 19 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Rzeka Czerwona” produkcji USA, doz. od lat 14, od 20 do 23 bm. godz. 16, 18 i 20 „Bez Boży” produkcji polskiej, doz. od lat 14.

SWIT MAŁA SALA — niezyczna SWIATOWID od 15 do 16 bm. godz. 16, 18 i 20 „Chewsurska ballada” panoramiczny film produkcji radzieckiej, doz. od lat 14 od 17 do 21 bm. „Casanova 70” produkcji włoskiej, doz. od lat 16.

SWIATOWID MAŁA SALA od 13 do 16 bm. „Wierność” produkcji radzieckiej, doz. od lat 14, od 17 do 20 bm. godz. 15, 17 i 19 „Wyspa tajemnicza” produkcji angielskiej doz. od lat 11, od 21 do 24 bm. godz. 15.00, 17.15 i 19.30 „Kapral i inni” produkcji węgierskiej, doz. od lat 11.

SFINKS godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 13 do 16 bm. „Ptaki” produkcji USA doz. od lat 16, od 17 do 19 bm. „Szesnasta wiosna” prod. radzieckiej, doz. od lat 12, od 20 do 23 bm. „Szukajcie gitary” produkcji francuskiej doz. od lat 14.

KOLOROWE 15 bm. „Gdzie jest trzeci król” produkcji polskiej, doz. od lat 14, 19 bm. „Czapajew” produkcji radzieckiej, doz. od lat 12.

BALLADYNA 16 bm. „Jego dziewczyna” produkcji włoskiej, doz. od lat 16, 20 bm. „Miłość blondynki” produkcji czeskosłowackiej, doz. od lat 14.

ZDK HIL, UL. MAJAKOWSKIEGO 2 19. VII. godz. 19 — kawiarnia — filmy krótkometrażowe pt.:

„Tehórz” i „O cyganie Bachtalo” 26. VII. godz. 19 — filmy pt. „Ostatni weekend” i „Przerwana podróż”.

WYSTAWA pt. NASZ SZCZECIN W OGNISKU MŁODYCH

Zarząd Koła TRZZ przy Hucie im. Lenina komunikuje Członkom i Sympetykom oraz miłośnikom morza, że w dniu 12. VII. 1967 r. została otwarta WYSTAWA pt. NASZ SZCZECIN.

Wystawa mieści się w Ognisku Młodych przy ul. Igołomskiej nr 1, I piętro i będzie czynna do dnia 15. VIII. 67 r. Dojazd tramwajem z Placu Centralnego (nr 20), lub autobusem z Podgórze do Centrum Administracyjnego Huty nr 125.

Warto zachęcić do zwiedzania wystawy, gdyż jest tam piękna panorama Szczecina i jednostek pływających morskich i rzecznych.

Wystawa czynna codziennie od godz. 16 — 21-cj.

PROGRAM TELEWIZJI od 15 do 21 bm.

SOBOTA 18.00 „Kleopatra” — film fab. prod. USA, 16.35 Program tygodnia, 16.55 Dziennik TV, 17.00 Mędzynarodowy czwórmecz w skokach do wody. Włochy — Jugosławia — Francja — Polska, 18.00 „Spotkania z przyrodą”, 18.25 „Śladem tysiąca stażystów”, 18.40 Parada lotnicza — rep. filmowy z pokazów w Moskwie, 20.05 „Wieczorne rozmowy”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.20 „Świątynia Świątynia Karpinińskiego”, „Kreda na parkanie”, 21.20 Dziennik TV, 21.35 Wiadomości Sportowe, 21.50 „Kleopatra” — film fab. prod. USA, 23.35 Program.

NIEDZIELA

9.00 „Gauguin” — e Muzeum w Moskwie, 11.45 Program dnia, 11.50 „Przypominamy, radzimy”, 12.00 Dziennik TV, 12.50 PKF, 13.45 „Teleferie”, 12.10 „Dziewczynka i echo” — film prod. radz., 14.45 Koń, który mówi — film, 15.15 „Szubackie głupoty” — film, 16.40 Studio Uno, 17.50 „Wielka gra” — teleturiej, 19.00 „Słownik wyrazów obcych”, 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Ze swiata westernu” — film prod. USA, 21.05 Program rozrywkowy, 22.05 Niedziela sportowa.

PONIEDZIAŁEK

16.55 Program, 17.00 „Krenika tygodnia”, 17.20 „TV Agencja PIONIERA”, 17.50 „Kino Krótkich Filmów”, 18.20 „Eureka”, 18.30 „Uwięzieni” — program dokumentalny, 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Pan pułkownik ma nadzieję...” — rep. film z Wietnamu, 20.30 TV FESTIWAL TEATROW DRAMATYCZNYCH — „Mowa” — Antoniego Czechows, 22.10 Dziennik TV.

WTOREK

10.00 „Wiano” — film prod. pol., 17.15 „Telekam”, 17.25 Dziennik TV, 17.30 „Teleferie”, 18.50 Przegląd muzyczny, 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Nad Odrą i Bałtykiem”, 20.35 „Wiano” — film prod. pol., 22.10 „Melpomena na zamku” — z cyklu: „Profil kultury”, 22.45 Dziennik TV.

ŚRODA

10.00 „Czekajcie na listy” — film fab. prod. radz., 17.20 PKF, 17.30 „Nie tylko dla pań”, 17.55 Wszelchnica TV, 18.30 Otwarcie centralnej sportiady w gmaście, 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Listów W. I. Lenina”, 20.35 „O życie wroga” — film TV z serii „Podziemny front”, 21.05 „Swiatowid”, 21.30 „Alcatraz express” cz. II film TV prod. USA, 22.20 Dziennik TV.

CZWARTEK

17.30 Program, 17.40 „Medale i detale”, 18.50 „Poligon”, 18.50 „Hiszpania 1966”, 19.05 „Oszukany Pantalone” — film prod. CERS, 20.05 „Po zstępie”, 20.45 Teatr Sensacji: „Odessa” I odc. cyklu pt. „Pajęczyna”.

PIĄTEK

18.00 „O. K. Kleopatra” — film prod. ang., 17.05 Program tygodnia, 17.30 Teleferie, 18.30 „Pieśń e Górze Anny” — program poetycki, 19.30 Dziennik TV, 20.00 TV Kurier Warszawski, 20.15 Program rozrywkowy, 21.45 „Ten pierwszy” — rep. film., 22.15 Rozmowy o książkach, 22.30 Dziennik TV, 22.45 „O. K. Kleopatra” — film fab. prod. ang.

Skończą się kłopoty przyzakładowych szkół

Znana jest długa historia starań o budowę ośrodka szkolenia zawodowego, którego placówki pracują od lat w trudnych warunkach lokalowych, w ciasnych, starych barakach. Starania uwieńczone zostały sukcesem. Jest to już — być może — przedostatni rok „kłopotów mieszkaniowych” przyzakładowych szkół zawodowych Huty im. Lenina.

Na krańcach Nowej Huty, tuż obok ostatniego przystanku „14” w Bieńczykach Nowych buduje się obiekt ośrodka szkolenia zawodowego. Niezły punkt wybrano pod tę budowę, z dala od miejskiego zgiełku, w sąsiedztwie bieńczyckich sadów i ogrodów działkowych, parę kroków od przystanku tramwajowego.

Rozpoczęta w lutym budowa postępuje bardzo szybko. Wykonawca — Zarząd Budowlany nr 2 „Kokosownia” — zamierza ją zakończyć w stanie surowym do końca roku. Można się więc spodziewać, że już w przyszłym roku szkolnym obiekt będzie przygotowany na przyjęcie uczniów.

Będzie to bardzo piękny obiekt, nowoczesnie wyposażony, o kubaturze ponad

23 tys. m sześć. 4-kondygnacyjny budynek przypomina kształtem literę „L”. Krótszą część budynku zajmować będą nowoczesnie wyposażone pracownie i gabinety fizyczne i chemiczne do zajęć praktycznych. W części zasadniczej, na parterze, zlokalizowane zostaną szatnia, a w wyższych kondygnacjach sale lekcyjne. Obok buduje się — połączona korytarzem z budynkiem szkolnym — salę gimnastyczną. Będzie to jedna z największych sal gimnastycznych w Krakowie — o powierzchni 48x22,5 m.

W przyszłości w sąsiedztwie obiektu szkolnego zbudowany zostanie internat dla uczniów przyzakładowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla młodocianych pracowników kombinatu.

Projekt ośrodka szkolenia zawodowego obejmuje również budowę warsztatów szkolnych. Zostaną zlokalizowane na terenie kombinatu. Staną w pobliżu obecnego budynku ZSZ w miejscu zburzonych baraków szkolnych. Nastąpi to jednak dopiero wówczas, gdy będzie możliwość dokonania przeprowadzki szkół do budynku GOP.

(n)

„GŁOS NOWEJ HUTY”. Adres redakcji: Huta im. Lenina. Telefon: bezpółnocni — 428-99, przez centrale III (401-00) 401-20. wewn. 48-11 (red. odpowiedzialny), 55-61 (sekret. red.). Druk: Drukarnia Prasowa w Krakowie, ul. Wielopole 1. R-49

N
A
P
R
Z
Y
S
T
A
N
I



Sprzęt wodny wymaga pieczołowitej konserwacji. Szpachlowanie łodzi.

Kajakarze ćwiczą pod okiem instruktora szybkość.

Odwiedziliśmy Yacht Club Budowlanych w Nowej Hucie. Ruch tutaj panuje duży. Ze sprzętu korzystają sekcje: kajakarska, wioślarska, żeglarska i motorowodna. Trafiliśmy akurat na trening kajakarzy i żeglarzy. Było na co popatrzeć. Przystań dysponuje bowiem ładnym sprzętem. W budowie — łódź turystyczna, jeden jacht typu Wega i dwie Omegi. Do ćwiczeń służy też szalupa. Z przystani Yacht Clubu korzysta systematycznie ok. 120 osób. Dobre wyniki osiągają zwłaszcza kajakarze — Maria Bem, Tomasz Broda, Krzysztof Wójcik, Krzysztof Kulis i Jan Stachowicz. Do sukcesów prowadzi ich trener Józef Grzesiak. Mistrzami młodzików są — Marek Kuźmiński, Władysław Kozłowski, Adam Kulis, i Kazimierz Lisiecki. Warto dodać, że część zawodników sekcji kajakowej przygotowuje się obecnie do mistrzostw Polski. Maria Bem zaś trenuje w Walczu — przed mistrzostwami Europy juniorów.

Tekst i zdjęcia: J. BROZEK



Nie ma większej przyjemności jak żeglarstwo. Hornet pruje wiślaną falę.



Jedynki i dwójki na wodzie.

Satyra w prasie

Wyjaśniają się szczegóły przygotowań wojennej awantury Izraela, jak i reakcyjnego przewrotu w Grecji. Były one przygotowane w kuchni NATO, a „podane” zostały przez amerykański Pentagon i CIA. (Z gazet radzieckich)

Kucharze NATO



Gorące dania z kuchni agresorów. Rys. B. Fomiczewa („Prawda”)

CO CZYTAĆ?

Julian Przybóś — „Sens poetycki” — Eseje krytyczne o poetach i ich twórczości. II wydanie tej niezwykle ciekawej pozycji. Wyd. Literackie, cena 60 zł.
Maria Sypowska (tekst) — Andrzej Sępowicki (zdjęcia) — „Gnieźno” — Nowe, powiększone wydanie z serii poświęconych polskim miastom. W książce w bardzo przystępny i efektowny sposób pokazana jest najstarsza stolica Polski.
Sport i Turystyka, cena 40 zł.
Pierre Jeannin — „Kupcy w XVI wieku” — Historia kupiectwa z początków czasów nowożytnych. M. in. opisane są obyczaje i poszczególne znane rody kupieckie. Przełożyła E. Bąkowska.
Czytelnik, cena 25 zł.
Edmund Stefański — „Wspomnienia z pociągu śmierci” — Są to osobiste wspomnienia autora, Polaka, który w latach I-szej wojny światowej przebywał w Rosji. Był uczestnikiem Rewolucji Paź-

dziernikowej. Pociągiem śmierci byli wzięci przez kontrrewolucjonistów więźniowie polityczni. Pozycja cenna ze względu na wiernie przedstawioną atmosferę tamtych czasów.
Czytelnik, cena 10 zł.
Iwan Majski — „Wspomnienia ambasadora radzieckiego” — Osobiste wspomnienia, których autor (w chwili obecnej ponad 80 lat) był ambasadorem w Wielkiej Brytanii. W tomie są przedstawione m. in. losy emigracji na Zachodzie przed I wojną i okres rewolucji.
Andrzej Wozniński — „Antyświaty” — Tom wierszy jednego z najwybitniejszych poetów radzieckich młodego pokolenia. Gorąco polecamy miłośnikom poezji.
PIW, cena 10 zł.
Stanisław Lem — „Summa Technologiae” — Nowe, poszerzone wydanie opowiadań o przyszłych losach cywilizacji.
Wyd. Literackie, cena 55 zł.

Kącik filatelistyczny

Egzotyka Mali

Dzisiaj przedstawiamy reprodukcję serii pięknych znaczków Republiki Mali (protektorat francuski). W serii pokazana jest egzotyczna fauna tego niewielkiego kraju. Cena znaczków od 25—300 F. (kog)



Mieszanka Filmowa

„RZĘKA CZERWONA”
REŻYSERIA: HOWARD HAWKS
PRODUKCJA: USA
KINO: „ŚWIT”, 13—19 BM.

Hawks, podobnie jak Ford i Walsh, jest przedstawicielem westernu tradycyjnego, nie próbuje odejść od tradycyjnych tematów gatunku, ani — jak to czynią twórcy tzw. westernów intelektualnych — nie usiłuje wzbogacić go o nowe wartości. „Rzeka Czerwona” zawiera elementy tzw. westernu powieściowego, który tradycyjnie tematy wzbogaca wewnętrznie, wprowadzając postacie otoczone klimatem psychologicznym, wyposażone we wzruszające cechy.

W „Rzecz Czerwonej” sięgnął Hawks po tradycyjny temat „opowieści o Zachodzie”.

Opowiedział o jednej z pierwszych prób eksploatacji słynnego „szlaku bydła”, wiodącego z Teksasu przez Czerwoną Rzekę Missouri. Rzecz dzieje się w roku 1866, po zakończeniu wojny secesyjnej. Film jest pierwszym westernem, w którym było prześcigane tylko atrybutem; dramatyczna wędrówka stada nie jest wyłączone tłem wydarzeń, staje się ich osią dramaturgiczną, katalizatorem, wyjawia i determinuje postawę bohaterów. W rolach głównych zobaczymy znanych i popularnych aktorów, m. in.: Johna Wayne'a i niedawno zmarłego Montgomery Clifta.

„CASANOVA 70”
REŻYSERIA: MARIO MONICELLI
PRODUKCJA: WŁOSKO-FRANCUSKA

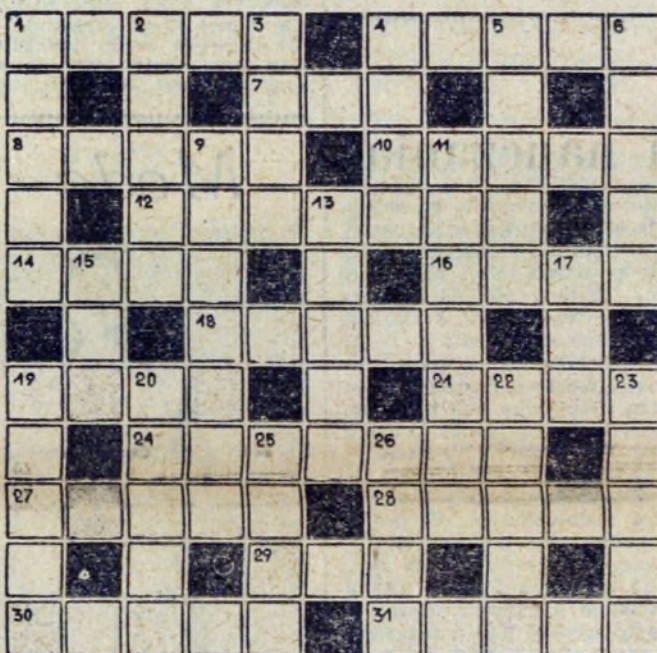
KINO: „ŚWIATOWID”, 17—21 BM.

Krytyka, szczególnie włoska i francuska, przyjęła „Casanova 70” z rezerwą, mając za złe reżyserowi, że po pozycji tak ambitnej, jak „Towarzysze”, znów obniżył loty i zrealizował komercyjną, obliczoną na niezbyt wybredne gusta szerokiej publiczności, superprodukcję. Krytyka włoska przyznała jednak iż w potoku miernych na ogół obrazów, „Casanova” stanowi dość interesującą, choć nie w pełni udaną próbę demistyfikacji popularnego, szczególnie we Włoszech, mitu „wielkiego kochanka”.

Monicelli tylko w tytule nawiązał do nazwiska osiemnastowiecznego uwodziciela. Współczesny Casanova jest oficerem NATO, ale podobnie jak jego wielki poprzednik, uchodzi powszechnie za donżuana. Problemy „współczesnego Casanovy”, który, rby „poczuć się mężczyzną, musi znaleźć się w niebezpieczeństwie”, reżyser przedstawił w świetle satyryczno-farsowym, próbując ośmieszyć pokutujący dotychczas we Włoszech mit. (dr)

Rozrywki umysłowe • rozrywki umysłowe • rozrywki

KRZYŻÓWKA



POZIOMO: 1. fatamorgana, 4. ptak śpiewający o zdolnościach nasładowczych, 7. niski głos żeński, 8. hałas, zgiełk, 10. tytan dzwigający sklepienie nieba na swych barkach, 12. np. Modrzejska, Cwiklińska, 14. statek Noego, 16. stolica Ghany, 18.

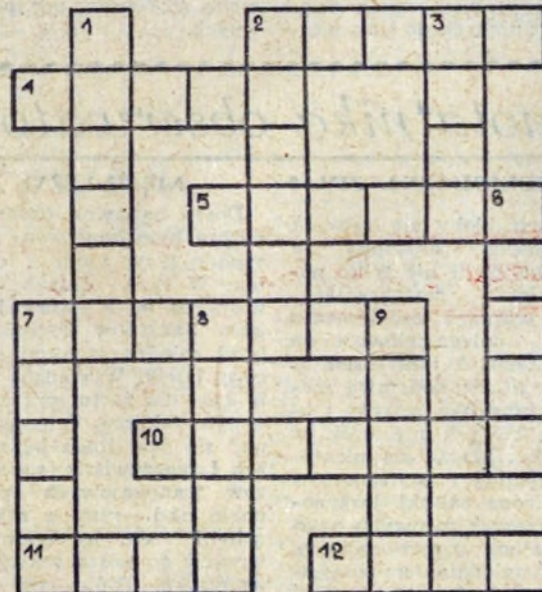
półksiężycowa bułka, 19. jeżeli plastyczne, to oznaczają sztuczne tworzywa, 21. dawna nazwa okrętu, łodzi, 24. prowincja Kanady ze stolicą Toronto, 27. w starożytnym Rzymie srebrna

moneta równająca się 10 asom, 28. szarak, 29. u staroż. Rzymian 13 lub 15-ty dzień miesiąca, 30. pakt południowo-wschodniej Azji, 31. metr, kilogram, litr.

PIONOWO: 1. używa się jej jako kadzidla, 2. rasowy koń, 3. dowcip, 4. marka samochodów ciężarowych, 5. bratunek Wegra, 6. krupy, 9. gliniany instrument muzyczny, dęty, kształtu jaja, 11. warsztat z wrzecionami, 13. wyznaczona zabawa, gorsząca hulałka, 15. matka Zeusa, 17. fośa, kanał, 19. bajeczny król Frygii ukarany przez Apollina oślimi uszami, 20. przyrząd do mierzenia głębokości wód, 22. wędrowny piewca w starożytnej Grecji, 23. czynność, działalność, 25. utwór muzyczny na 3 głosy lub 3 instrumenty, 26. miasto z wilczyą w herbie.

Mała krzyżówka

POZIOMO: 2. roleta, 4. powitanie wystrzałem armatnim, 5. statek kupiecki amerykański, 7. rycerz sikawki, 10. strzelba wojskowa, 11. płaskodenny statek do przewożenia większych ładunków i ludzi, 12. projekt, zamierzenie na przyszłość.
PIONOWO: 1. wróg stonki ziemniaczanej, 2. szaluga, stątyw, 3. znawca talmuđu, 6. drogi kamień koloru czerwonego, 7. oddziela poszczególne kondygnacje budynku, 8. pobudka, trwoga, 9. 0,1 mili morskiej.



Rozwiązania prosimy nadsyłać na adres redakcji do dnia 21 lipca br. Wśród czytelników, któ-

rzy nadesłał prawidłowe rozwiązania, redakcja rozlosuje nagrody — bony książkowe.

ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NR 27 KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 6. protoplasta, 9. reduktor, 10. kosynier, 11. Akaba, 14. parafina, 15. stangrel, 16. krochmal, 17. Chejnice, 18. ostrzeżenie, 21. skrzypek, 22. archaizm, 24. emanacja, 26. gwiazdka, 28. krepa, 30. anomalia, 31. talerzyk, 32. kapitulacja.
PIONOWO: 1. apokryf, 2. stóra, 3. operacja, 4. marka, 5. baryton, 7. Westalka, 8. Bessemer, 12. onomatopeja, 13. stronnicтво, 19. Oszmiana, 20. smakolęk, 23. kolegium, 25. agraftka, 27. adresat, 28. kalif, 29. Atlas.

SYLABÓWKA

POZIOMO: 1. skowronek, 3. Warszawa, 5. tarnina, 7. para,

9. pory, 10. tupeł, 11. proso, 12. garnek, 14. kapa, 16. salami, 18. Niagara, 19. kawiarnia.
PIONOWO: 1. skorupa, 2. nektar, 3. Warna, 4. wagary, 6. Niaba, 8. ratunek, 9. posoka, 12. Garbarnia, 13. doł, 15. patelnia, 16. Sara, 17. mika.

NAGRODY Z NR 26 GNH

W wyniku losowania ch rozważań krzyżówek z nr 26 GNH nagrody — bony książkowe otrzymują:

JADWIGA KARP, Nowa Huta, os. Hutnicze 190, JAN KRUPA, Nowa Huta, os. Szklane Domy 1236 JADWIGA NIKLAS, Nowa Huta, os. Uroczę 1/22, GRAZYNA LITWIŃSKA, Nowa Huta Centrum C 322 i KAZIMIERZ WALAWSKI, Kraków, ul. Blich 8/5.